

Wydanie wieczorne  
„GŁOS NARODU.“  
wychodzi dwa razy dziennie,  
o godz. 9-tej rano i o  
godz. 6-tej wiecz. W nie-  
działę i święta uroczyste  
raz na dzień, rano.

PRENUMERATA wynosi  
W Krakowie: miesięcznie  
kor. 2, kwartalnie kor. 6;  
za jednorazowe zanosze-  
nie do domu dopłaca się  
40 hal., za dwurazowe  
60 hal.  
Na prowincji: miesięcznie  
kor. 2 hal. 70, kwartalnie  
kor. 8. W państwie nie-  
mieckim: kwartalnie kor. 10; w innych państwach: kwartalnie kor. 12. Za dwura-  
zową wysyłkę dziennie DOPŁACA SIĘ 50 hal. miesięcznie Zmiana adresu: 40 ha

# GŁOS NARODU

Dziennik polityczny, założony w r. 1893 przez Józefa Rogosza.

Redaktor naczelny: Dr. Antoni Beaupré.

nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej.—Rękopisów redakcja nie zwraca  
Adres Red.: Ul. św. Krzyża 1. 7. Adres tel. „Głos Narodu“ Kraków. Telefon Nr. 190

Cena 10 hal.

Osobna prenumerata  
wydanie poranne wynosi  
miesięcznie w miejscu a  
z odnośzeniem do domu  
1 koronę.

Numer poranny 4 h., wie-  
czorny 10 h. Listy pienia-  
żne i przekazy na prenu-  
meratę i inseraty, franco  
do Administracji „Głosu  
Narodu“ — Prenumeratę  
oprócz upoważnionych a-  
gencji przyjmuje każdy  
urząd pocztowy w obrębie  
monarchji i w państwie  
niemieckim. Reklamacje

ogłoszenia (inzeraty) przyjmuje upoważniony przedsiębiorca tego dziennika p. Włodzisław Strycharski w biurze inzeratowym „Głosu Narodu“, róg św. Krzyża i Mikołajskie  
1. 7. Od najmniejszego wiersza dochodzą piątem (petit) za pierwszy raz 16 halera za każdy następujący raz 12 hal. — Nadesłane po 60 halera od wiersza za każdy raz. —  
Wrocław: M. 40 hal. Zauschacowe ogłoszenia przyjmuje: w Lwowie S. Sokółowski, paraf. Baranowski, w Wiedniu Haasenstein & Vegler, (także w Hamburgu, Frankfurt  
am Main, Berlinie, Lipsku, Wrocławiu) M. Opelt, R. Mosse, N. Drees, R. Schalek, w Paryżu C. Adam, rue de Varenne 35.

Nr. 384.

Kraków, sobota dnia 9 grudnia 1905 r.

ROK XIII.

## Od Administracji.

Ci z Szanownych Prenumeratorów, którzy przed-  
płaty za miesiąc Grudzień do 12 nie nadesłali, na-  
stępnego numeru już nie otrzymają.

## Zapędy Wilhelma II.

W parlamencie niemieckim wystąpił kan-  
clerz Bülow z oświadczeniami o zagranicznej poli-  
tyce Niemiec, z których Europa nie dowie się z  
pewnością niczego nowego. Ton mowy był wiel-  
ce pesymistyczny, a kanclerz narzekał przedewsz-  
ytkiem na Anglików; pozytywnych faktów, z któ-  
rychby można wnosić o bliskim niebezpieczeń-  
stwie wojny, nieprzytoczył wcale; chodziło mu tyl-  
ko o wytworzenie nastroju, dla usprawiedliwienia  
żądania olbrzymich kredytów na armję i mary-  
narkę, zamieszczonych w ostatnim budżecie  
Rzeszy.

Trójprzymierzu poświęcił hr. Bülow kilka  
uwag, sławiąc jego pokojowe dążności, — nie by-  
ło jednak w tych słowach tego zapału, z jakim  
dawniej, poprzednicy obecnego kanclerza, a na-  
wet on sam, odzywali się o sojuszu z Austrią i  
Włochami. Przeciwnie w wynurzeniach hr. Bü-  
lowa przebijała się nuta sceptyczna i jakby odle-  
głe ostrzeżenie, że Niemcy powinny przygotować  
się na ewentualność obywatela się bez obcej po-  
mocy...

Tem lepiej dla... Austrii...

Nie pominął oczywiście kanclerz kwestji pol-  
skiej. Ustęp jego mowy tej sprawie poświęcony  
brzmiał jak następuje:

Do wewnętrznych stosunków Rosji my  
się wcale nie mieszamy; pragniemy tylko i ży-  
czymy sobie, żeby te stosunki — już choćby  
tylko ze względu na nasz przemysł — stały  
się bardziej pokojowymi.

Tak samo nie mieszamy się do zajęć w  
Polsce; wszystkie odnośne twierdzenia pism  
zagranicznych co do tego punktu opierają  
się na dziecinnych wymysłach.

Natomiast to jedno mogę zaświadczyć:  
przeniesienia tego ruchu na nasze po polsku  
mówiące ziemie(!) nie ścierpimy. Będziemy  
umieli u siebie pokój utrzymać; co do tego  
możecie Panowie być pewni“.

Wykręty kanclerza nikogo nie przekonają i  
są tylko dowodem złego sumienia. Samo przy-  
puszczenie pruskiej interwencji w Rosji tak obu-  
rzyło i przeraziło opinię w Europie, że rząd nie-  
miecki był zmuszony wystąpić z uroczystym za-  
przeczeniem. Nie zmieni to faktu, że wszędzie poli-  
tyka niemiecka wywołuje bardzo uzasadnione oba-  
wy, że z brutalną zaczepliwością Wilhelm II. ma-  
rzy o laurach wojennych, które by poprawiły jego  
reputację i o nowych zdobyczach, któreby postawi-  
ły Niemcy na czele świata. To też obecne państwo  
niemieckie stanowi nieustanne niebezpieczeństwo  
dla powszechnego pokoju, bo stamtąd tylko mo-  
że wyjść hasło do wielkich międzynarodowych za-

wikłań. Europa jednak ma się na baczności; Wil-  
helm II. wie, że gdyby przystąpił do zrealizowania  
swoich awanturniczych planów, natrafiłby na  
koalicję wszystkich mocarstw europejskich i to  
hamuje na razie jego zapędy. Z podwójnym też za-  
pałem prowadzi walkę z „wewnętrznym nieprzy-  
jacielem“, t. j. z Polakami, i na tem polu zechce  
pewnie odnieść nowe zwycięstwo.... Ale Polacy są  
przygotowani....

## Relacje z Moskwy.

Lwów 8 grudnia.

(Mm) Traf szczęśliwy zarządził, że rozma-  
wiać mogłem z wybitnym działaczem polskim,  
który był na zjeździe przedstawicieli ziemstw i  
miast w Moskwie.

Mówił nasamprzód o sprawie polskiej

„Sprawa polska w kilkanaście dni po ogłoszeniu  
manifestu z dn. 30 października stanęła źle.  
Rząd absolutny rosyjski dał się omotać Prusom,  
uwierzył ich podszeptom, że ta zawierucha soc-  
jalna, jaka hulala po Królestwie Polskiem, jest  
właściwie wstępem do powstania, że to powstanie  
jest kłopotem dla Rosji, że Rosja najlepiej zrobi,  
jeżeli się pozbędzie tego kłopotu, oddając Kró-  
lestwo Polskie Prusom. A że administracji miej-  
scowej rosyjskiej zapowiedziana konstytucja  
istotnie nie była wygodną, przeto kłamliwymi  
raportami, słanymi do Petersburga, potwierdza-  
ła oskarżenia pruskie.

Zawieszono tedy konstytucję w Królestwie  
Polskiem, usprawiedliwiając ten krok wobec  
społeczeństwa rosyjskiego znanym komunikatem  
pełnym argumentów, dostarczonych przez Pru-  
sy. I na nieszczęście dla Polaków rosyanie, na-  
wet stronnictwa liberalne i konstytucyjne wwie-  
rzyły owemu komunikatowi. Zaczęły się już nie  
z łona biurokracji rosyjskiej, lecz z łona **spo-  
łeczeństwa rosyjskiego** odzywać głosy, że istotnie  
najlepiej oddać Polskę Prusom i zbyć się kłopo-  
tu, który może opóźnić rozwój konstytucyjny  
Rosji.

Sprawa Polska tedy miała wroga w Pru-  
sach, miała wroga w biurokracji rosyjskiej i  
miała do czynienia z budzącą się niechęcią na-  
rodu rosyjskiego.

Taki nastrój zastali delegaci polscy, którzy  
przybyli na zjazd ziemstw i miast w Moskwie.  
Ale wytrwałości i konsekwentnej taktyce pol-  
skiej udało się sprowadzić zwrot w nastroju o-  
pinji publicznej rosyjskiej. Złożyli deklarację,  
że Królestwo Polskie nie chce oderwać się od  
Rosji. Przekonywali członków kongresu, że owe  
rozruchy mają charakter społeczny. Odślonili  
przed nimi zbrodnicze zamiary biurokracji, któ-  
ra po Mukdenie i po Suszynie gotowa teraz od-  
dać Polskę Niemcom. Bardzo dużo pomógł arty-  
kuł Sienkiewicza, ogłoszony w „Rusi“.

I po raz pierwszy od lat dwóch w narodzie  
rosyjskim, obojętnym na klęskę własnej armii,  
obudziło się poczucie odpowiedzialności i poczu-

cie solidarności słowiańskiej. Telegram ks. Cheł-  
mieckiego z Warszawy o groźbach Skallona, za-  
powiadających wejście Prusaków, wywołał je-  
den olbrzymi protest przeciwko absolutyzmowi,  
gotowemu oddać Polaków Prusom.

Sprawa była już w zasadzie wygrana! Pod  
naciskiem bowiem nastroju, jaki zapanował na  
kongresie, rząd rosyjski musiał się cofnąć, Pru-  
sy także rozpoczęły rejteradę. Kongres atoli  
nietylko wpoił w Rosjan przekonanie o potrze-  
bie uregulowania sprawy polskiej, w interesie  
własnym Rosji nietylko uchwalił prawie jedno-  
głośnie autonomję Królestwa Polskiego, lecz po-  
stanowił by natychmiast — aż do uchwalenia  
autonomji Królestwa — dano temu krajowi tym  
czasowe ulgi administracyjne, szkolne i narodo-  
we, pozwalające cierpliwiej czekać na uchwałę  
Dumy.

Mój informator następnie oświadczył że re-  
wolucja polityczna w Rosji właściwie się skoń-  
czyła. Ruchy obecne są rewolucją społeczną. Od  
jej przebiegu będzie zależało, czy Rosja wejdzie  
na tory normalnego rozwoju konstytucyjnego,  
czy też w razie dłuższego trwania owych walk  
społeczno-rewolucyjnych — potoczy się ku prze-  
paści. Na tym punkcie przecież trudno przewi-  
dywać i trudno prorokować. Kto wie, czy nie doj-  
dzie do strasznej katastrofy, do ogólnej rzezi,  
gdzie jedni drugich będą wycinali, jak za czasu  
wędrowek ludów.

## KORESPONDENCJE.

Warszawa d. 7 grudnia.

(Stowarzyszenie nauczycielstwa polskiego. Roz-  
szerzenie się strejku pocztowo-telegraficznego. Pe-  
tycja policji warszawskiej. Żydzi obradują i de-  
monstrują. Unarodowienie teatrów warszawskich.  
Protest politechników kaukaskich. „Zarzewie“)

W kraju naszym zostało zorganizowane  
„Stowarzyszenie Nauczycielstwa Polskiego“. Sto-  
warzyszenie ma na celu: 1) Doskonalenie i rozwój  
sił nauczycielskich pod względem obywatelskim,  
pedagogicznym i naukowym. 2) Wzajemną po-  
moc stowarzyszonych (materjalną i moralną). 3) Zabezpieczenie interesów ekonomicznych i obronę  
prawną stowarzyszonych. Ku osiągnięciu powyż-  
szych celów Stowarzyszenie zakłada seminarja na  
uczycielskie, prowadzi szkoły wzorowe, urządza  
zebrania konferencyjne i odczyty; zakłada biblio-  
teki, muzea; Zwołuje zjazdy nauczycielskie, orga-  
nizuje sądy rozjemcze, pomoc prawną itp. Ukon-  
stytuowanie się tego „Stowarzyszenia“ nastąpi w  
d. 9 bm.

Wczoraj przystąpili do strejku urzędnicy i  
oficyaliści z III-go oddziału przewozu poczt, któ-  
rego zarząd znajduje się w Warszawie. Przyłą-  
czenie się urzędników przewozu poczt kolejami do  
strejku przecina zupełnie komunikację poczt trak-  
towych prowincjonalnych.

Policjanci warszawscy złożyli oberpolicmaj-  
strowi za pośrednictwem komisarzy cyrkulowych



z każdego oddziału cyrkulowego *petycję* z której wyjmujemy najcharakterystyczniejsze ustępy.

„Ustanowić, ażeby z dniem 1-ym stycznia r. 1906-go wynagrodzenie każdego policjanta stanowiło niemniej, jak rb. 600 rocznie, t. j. po rb. 50 miesięcznie, i ażeby każdy z policjantów, otrzymując ze skarbu przyzwoite wynagrodzenie, nie stawał do służby jak żebrak i nie był w oczach publiczności tym, co wyciąga rękę, lecz „był człowiekiem“, w całym znaczeniu szlachetną i pożyteczną jednostką według wymagania służby, a nie oczekiwał tylko na łapówki pięciokopiejkowe i wszelkie inne.

Nadać prawa każdemu policjantowi, zapewniające mu szacunek i godność osobistą, a mianowicie: a) ażeby władza bezpośrednia, jak również władze cywilne i wojskowe w rozmowie z policjantami nie używały słowa „ty“, lecz „wy“; b) ażeby policjant, zarówno będący na służbie lub poza nią, oddawał honory tylko swojej władzy, oficerom wyższym i generałom oraz postanowić na przyszłość, by policjant nie był lalką dla zabawy i wychodził na ulicę tylko dla tego, ażeby salutować każdemu, kogo napotka, lecz czujnie spełniał obowiązki służbowe.

Ażeby każdy policjant nie był zwalniany ze służby za jakiegokolwiek bądź wykroczenie lub też dla fantazji komisarza, lecz ażeby każde wykroczenie stwierdziło badanie, przeprowadzone przez komisję, wyznaczoną w tym celu przez kancelarię oberpolicmajstra i karę wyznaczoną według wyroku ogółu policjantów właściwego oddziału, a w poważniejszych wypadkach, ażeby stawiano winnych przed sądem.

Ażeby policjanci nie byli używani do różnego rodzaju posyłek i konwojowania aresztowanych, a w tym celu należy przy cyrkulach utrzymywać osobnych funkcjonariuszów, jak również nie należy posyłać policjantów do pożarów, lecz dyżurne rotę władz wojskowych.

Przy przejeździe tramwajami należy dawać policjantom miejsca wygodne, a nie przy ogonie końskim.

Znieść na czapkach numery i zastąpić je herbami miasta i kokardą, a w miejsce numerów zaopatrzyć policjantów w specjalne znaczki, które będą obowiązani nosić przy sobie i okazywać w razie potrzeby.

W razie niezaspokojenia naszych żądań, postaramy się o powstrzymanie naszych czynności służbowych dlatego, że otrzymywane przez nas obecnie wynagrodzenie naraża nas na głód i ośmieszanie wobec publiczności, która bez żadnej ceremon-

ji przeżywa nas „dwunastorublowymi głodomorkami i łapownikami.“

Groźba strejku policyjnego! to chyba ostatni wyraz rewolucyjnego zamieszania....

Większość firm tutejszych, duże i małe, nawet sklepiki wiktuałów zamawiają nowe znaki wyłącznie polskie.

Żydki podczas żałoby po ofiarach pogromów narobili w synagodze na Tłomackiem straszego hałasu. Podczas mowy żałobnej miejscowego kaznodziei zebrani starozakonni tak hałasowali że nie można było dokończyć mowy. Później no mównicę wchodzili mówcy różnych stronnictw. Socjal-syoniści nie dali mówić „Bundowi“, a znów towarzysze z P. P. S. przeszkadzali innym mówcom. Zebrani powychodzili prędko z synagogi, a proletarjat hałasował, świstał, oklaskiwał i krzyczał. Urządzą obecnie żydzi cały szereg pochodów demonstracyjnych z czerwonymi sztandarami. W pochodach tych liczących po 200 do 300 osób biorą udział przeważnie żydziaki do lat 15. W mieście wzbudza to powszechne oburzenie.

Na czele komitetu obywatelskiego, który, w myśl uchwały wiecu teatralnego, ma się zająć przeprowadzaniem unarodowienia teatrów warszawskich, staje ordynat Maurycy Zamoyski.

W ciągu dnia wczorajszego nie tylko w Warszawie ale i wzdłuż wszystkich linii kolejowych w Państwie rozbiegła się pogłoska o ponownym strejku kolejowym.

Przyczyną wywołania owego strejku miała być ta okoliczność, iż kilku pracowników kolei samarskiej oddano pod sąd wojenny i skazano na śmierć.

Sprawę tę przedstawiają dokładnie depesze poniżej zamieszczone, a rozesłane za pośrednictwem telegrafu kolejowego.

Depesza z Samary:

„Towarzysze! Krew ścina się w żyłach. Nie dopuszczajcie, aby spełnił się akt oburzającego gwałtu, wykonania kary śmierci nad naszymi towarzyszami pracy, inż. Sokołowem i innymi urzędnikami. Żądamy natychmiastowego zniesienia kary i oddania pod sąd komendanta twierdzy Kuszki.

A jeżeli kara śmierci nie będzie zniesiona natychmiast do godz. 12-iej w nocy, na wszystkie świętości zaklinamy was, przystąpcie do natychmiastowego strejku powszechnego. Precz z gwałtem i samowolą!

Prezes komitetu samarskiego *A. Sielow.*“

Następnie z Moskwy rozesłano depeszę następującą:

„Petersburg — premierowi ministrów hr. Witte, ministrom: Durnowo, Riedigerowi; kopje: wszystkim stacjom kolei rosyjskich i dyrektorom wszystkich kolei rosyjskich, biuro centralnemu kolei rosyjskich, komitetowi związku strejkowego, radzie robotniczej w Moskwie; Petersburg — związkowi inżynierów.

Mamy wiadomości, iż w Kuszce Azjatyckiej skazani zostali na karę śmierci: inżynier Sokołow z towarzyszami. Żądamy niezwłocznie odwołania kary śmierci i zamiany wyroku przez sąd jawny.

Odpowiedź powinna nastąpić bezzwłocznie i kategorycznie.

Zwłoka lub brak odpowiedzi będzie początkiem ogólnego bezrobocia kolejowego.

Odpowiedzi oczekujemy według wskazanego adresu do g. 8 wiecz. d. 5 grudnia. — Ogólne zebranie pracowników kolei moskiewsko-windawskiej pod przewodnictwem Romanowa“.

Na depesze powyższe z Petersburga wysłane zostały odpowiedzi następujące:

*Naczelnikowi kolei żelaznych.*

Proszę ogłosić pracującym, że o sędzie polowym w Kuszce na d Sokołowem i innymi nic nie wiem. Otrzymałszy depeszę minister wojny bezzwłocznie zapytał Taszkent Aschabad i Kuzkę. Podobna niewiadomość mogła wynikać z powodu bezrobocia telegrafu.

*Hr. Witte.*

*Naczelnikowi i dyrektorowi kolei.*

Proszę ogłosić pracownikom, którzy podali depesze o wstrzymaniu sądu polowego nad inżynierem Sokołowem, że depesze, te ja sam osobiście bezzwłocznie zakomunikowałem ministrowi wojny.

Minister komunikacji *Niemieszajew.*

*B. pilne.*

*PP. Naczelnikom kolei.*

Na mocy rozporządzenia ministerjum wojny wykonanie wyroku na inż. Sokołowie i innych wstrzymane i sprawa będzie ponownie rozpatrzona.

Minister komunikacji *Niemieszajew.*

Wobec pomyslnego załatwienia protestu bezrobocie kolejowe zostało zażegnane.

Strejk pocztowy i telegraficzny trwa jeszcze w całej pełni i ustanie dopiero na hasło dane z Moskwy. Jednakże połączenia pocztowe nie są zupełnie przerwane. Listy wrzucone na dworcu, odchodzą z Warszawy, bo kolej wozi pocztę. Tylko

## SOROKIN

przez  
ODROWAŻA.

1)

Stiepan Fiodorowicz Sorokin od kilku lat zajmował posadę policmajstra w Kursku; roztrwoniwszy poprzednio jako oficer gwardyi znaczny majątek odziedziczony po rodzicach, zmuszonym był porzucić służbę wojskową i szukać kariery urzędniczej. Posiadając stosunki zdołał po usilnych staraniach otrzymać obecną posadę, która oprócz odpowiedniej pensji zapewniała mu znaczne dochody.

Służba policyjna w Rosji nie należy do zaszczytnych, funkcyjaryusze jej na wyższych nawet stanowiskach nie cieszą się zbyt szacunkiem ani szczególnym uznaniem wśród społeczeństwa, lecz Stiepan Fiodorowicz posiadał własne w tym względzie zapatrywania i wyższym był nad panujące przesady; a zresztą na stanowisku obecnem zdołał zatrzymać mundur oficerski, co stało się głównym punktem jego ambicji i miłości własnej. Pierwsze lata jego urzędowania przypadły na czasy stosunkowo spokojne, znajdował się w sile wieku, był szybko orientującym się, dosyć zdolnym, sprężystym i wkrótce uzyskał u władzy opinię zdolnego policmajstra. Wychowany w tradycjach panującego w Rosji porządku państwowego, przesiąknięty na wskroś militarystką, był gorącym poplecznikiem monarchizmu absolutnego oraz zawziętym wrogiem wszelkich zmian i reform na modłę zagraniczną. Jako zwierzchnik policji w dużym mieście gubernialnem, zwracał główną działalność w kierunku politycznym, czuwając bacznie nie tylko nad czynami, ale nad u-

sposobieniem mieszkańców, a zapatrywania i aspiracje w tym zakresie wybitniejszych jednostek starał się poznać nieledwie do tajników ich myśli. Praca w tym kierunku, wspierana przez cały szereg tajnych agentów, pochłaniała Sorokina, stawała się zasadniczym tłem obecnego jego życia, usuwała na dalszy plan inne zadania władzy policyjnej, które składał w zupełności na barki pomocników. To też wyższa zwierzchność umiała ocenić podobne zasługi, obdarzając Sorokina przy każdej sposobności nagrodami w postaci orderów i gratyfikacji, a gubernator lubiał powtarzać frazes, że mając takiego policmajstra, może nie tylko spać spokojnie ale i bez obawy pokazywać się na ulicy.

Stiepan Fiodorowicz był człowiekiem familijnym, miał żonę, dwóch synów i dwie córki, dzieci dorosłe zupełnie oprócz najmłodszej dziewczyny, jeszcze podlotka, stosunki jednak domowe nie zupełnie zadawałyby wygórowane pragnienia ambitnego człowieka. Pierworodny syn Andrej, ulubieniec ojca, zgodnie z jego wolą poświęcił się karierze wojskowej, ku której sam zresztą odczuwał niekłamane powołanie; nie poszedł jednak tą drogą, o jakiej rodzic marzył dla niego. Ukończył korpus kadecki otrzymał rangę oficerską, nie zdał jednak egzaminu do akademii wojskowej, brak majątku nie pozwalał mu wstąpić do gwardyi, musiał więc poprzestać na służbie w piechocie linjowej, która w sferze, do jakiej należała rodzina Sorokinów, stanowi najniższy z pomiędzy zaszczytnych zawodów.

Młodszy syn Sergiusz od dzieciństwa nie wykazywał aspiracji militarnych i ojciec przeznaczył go na urzędnika; ukończył gimnazjum i obecnie był studentem w moskiewskim uniwersytecie na wydziale prawnym, chłopiec ten jednak od dzieciństwa charakterem swoim budził niepokój i obawy w domu; był skrytym, upartym i usposo-

bieniem dziwnie odbijał od całości rodziny. Najstarsza zaś z córek, Katia, pomimo skończonych lat dwudziestu, nie wychodziła za mąż i w obszernej kole znajomych trudno było dopatrzeć poważniejszego do niej konkurenta.

Dom Sorokinych, prowadzony na szeroka skalę, pomimo stanowiska gospodarza należał wyjątkowo do pierwszych w mieście, ogniskując w sobie śmietankę kurską tak ze sfery wojskowej jak i cywilnej. Wszyscy członkowie rodziny posiadali w wysokim stopniu rozwinięte przymioty towarzyskie, odznaczali się gościnnością w szerokim, słowiańskim znaczeniu tej zalety, a prócz tego gospodarz w celach swojego urzędu, interesowanym był osobiście w podtrzymywaniu jaknajrozleglejszych stosunków, aby nieustannie trzymać rękę na pulsie życia miejscowego. Obszerne apartamenty lokalu policmajstra w gmachu policji, każdego wieczora wypełniały się gośćmi, — dosyć otrzymać było od jednego z członków rodziny ogólną inwytację do bywania w domu, aby znaleźć drzwi tegoż otwartymi dla siebie, od południa do późnego wieczoru. Na pochwałę gospodarstwa przysłać należy, że wszyscy goście traktowani bywali z jednakową gościnnością, bez wyróżnień i stopniowania, które naturą rzeczy stawały się dopiero widocznymi wobec takich dygnitarzy, jak zjawiający się niekiedy gubernator lub bywający częściej generałowie i prezesi różnych rządowych instytucji. Niewiadoma nigdy była liczba nakryć, jaką należało podać do obiadu lub kolacji, potrawy przygotowane biorąc w rachubę nieoczekiwanych gości, szpitalnia, piwnica, bufet zaopatrzone były zazwyczaj obficie. To pociągało za sobą znaczne wydatki, pokrywały je jednak w zupełności pensja i inne poboczne dochody, a nadto wiele produktów, jak mięso, pieczywo, wyroby cukiernicze, część towarów kolonialnych i



dzienniki prawie nie mogą się przedostać po za obręb miasta.

Zniesienie stanu oblężenia przyjęto spokojnie, pochodów i demonstracyj nie było. Fabryki pracują prawie wszystkie; natomiast wrzenie w wojsku jest coraz silniejsze. Odbyły się tu dwa zebrania oficerskie. W jednym uczestniczyli oficerowie obu pułków konnych gwardyi, stacjonowanych w Warszawie: ułanów i huzarów. Przebieg obrad był spokojny; omawiano głównie sprawę polepszenia bytu żołnierzy, ale przytem zaprotestowano stanowczo przeciwko używaniu wojska do celów policyjnych. Ponieważ oficerowie tych pułków rekrutują się przeważnie z synów zamożnych ziemian rosyjskich, protest ten ma znaczenie znamienne.

Drugie zebranie oficerskie, piechoty i artyleryi, miało przebieg burzliwszy. Krążą o niem różne pogłoski. Podobno wyrzucono przez okno jakiegoś generała. Byłby to jednak tak jaskrawy wypadek naruszenia karności wojskowej, że trudno uwierzyć podobnym wieściom.

Niedawno zabito tu w sposób wielce tajemniczy pewne indywiduum nazwiskiem Aleksiejew.

Jegomość ten tytułował się pułkownikiem, ale prowadził życie bardzo zagadkowe i używał rozmaitych przebrań, kręcił się po mieście w sposób podejrzany. Obecnie okazuje się, że był to tajny agent policyjny, wysłany do Warszawy dla wywołania rozruchów, których tutejsze czynownictwo gwałtownie potrzebuje.

Oprócz Aleksiejewa zabito także dwóch innych agentów policyjnych: Żyda i Rosjanina.

Partje rewolucyjne, zwłaszcza „Socjalna demokracja“ i „Bund“ chciałyby wywołać znowu strejk ogólny, ale ludność tak jest zmęczona i wyniszczona ciąglem bezrobociem, że agitacja niema powodzenia.

„Warszawski Dziennik“ donosi o nowych „ustępstwach“ rządu dla Polaków. Całe szkol-

trunków poliemiaster otrzymywał zupełnie bezpłatnie, jako stałą daninę od przemysłowców i kupców, którzy na zasadzie cichej umowy kolejno zaopatrywali dom ten w zapasy, żywiąc domowników i jego gości.

Rodzina Sorokinów dla obcych przedstawiała się na pozór harmonijnie i wzorowo, w istocie rzeczy było inaczej; głuche w tym kierunku wieści przekradały się niekiedy do znajomych, pokrywane jednak bywały milczeniem dyskrecyi. Gdyby nawet w krążących plotkach znajdowała się część prawdy, nie razila treścią swoją nikogo zbytecznie, opowiadano bowiem o rzeczach, które stanowią chociaż ukrywany ale powszedni chleb w stosunkach życia rosyjskiego.

Pani domu, kobieta w sile wieku, pomimo dzieci dorosłych, trzymająca się znakomicie i pojętna dojrzała uroda, pomawiana była o szerokie i zarazem niestałe serce, zachowywała jednak pozory w wysokim stopniu i nikt nie brał jej na serio za złe rewanżu, jakiego pozwalała sobie względem męża zbyt pochłoniętego życiem po za domem. Starsza córka Katia zdawała się dziedziczyć temperament matki, swobodną była w towarzystwie mężczyzn, długie nieraz godziny przepędzała po za domem, nie kontrolowana w tym względzie przez nikogo, lecz kobiety rosyjskie mniej są skrupowane formami konwenansu i nie odznaczają się taką pruderyą, jak w społeczeństwach zachodniej Europy.

Młodziutka Nadia nie wyrodziła się również z pośród rodziny a była wprost zachwycającym ty psem dorosłego podlotka, którego ubierają jeszcze w krótkie sukienki, aby tem pojętniej wyglądała. Strojna, smągła brunetka przy twarzy dziecięcej posiadała już kształty rozwinięte a oczy jej pełne figlarności tryskały ochotą życia, lubiała pozować w towarzystwie na dorosłą pannę, a gdy tego wymagała potrzeba, przerzucała się momentalnie do roli naiwnej, którą odgrywała świetnie. Raz pod nieobecność ojca chwaliła się w kółku kilku osób, że świeżo przeczytanej powieści Zoli, nadmieniając, że wszystko a wszystko zrozumiała....

(C. d. n.)

nictwo ma być spolszczone, a na czele stanie kurator Polak... obaczmy jak spełnią się te półurzędowe obietnice.

Z. Bończa.

## Ankieta w sprawie religii.

Z wydziału akademickiej sodalicji marjańskiej otrzymujemy następujące pismo:

W ostatnich dniach rozdawali niepowołani, ale „szczerzy“ przyjaciele naszej młodzieży w wielkiej ilości studentom gimnazjalnym od pierwszej klasy począwszy, a dla zupełnej „powagi i dokładności“ zobowiązując do zachowania całej tej akcji w tajemnicy, kwestjonarjusz hektografovany, który w dosłownem brzmieniu przytaczamy:

„Ankieta w sprawie religii“.

1. Wiek, klasa, wyznanie, środowisko (rodz. intelig. itd.).

2) Wierzący czy nie?

3. Jeśli wierzący, co skłania go do trwania w wierze, jeśli nie, z jakich powodów wierzyć przestał?

4. Czem zastąpił religię?

5. Dlaczego jest, lub nie jest moralny w szkole (nie kłamie, nie oszukuje, nie uczy się) i poza szkołą (w stosunku do innej płci, do rodziny, do współkolegów itd.)?

6. Czy i ile rozszepiło etykę nauczanie religii?

7. Jak reaguje na przymus religijny (jak się zachowuje wobec przymusowej spowiedzi i komunii, przymusowej obecności na nabożeństwie itd.)?

8. Czy uważa za konieczne nauczanie religii i etyki w szkole?

9. Czy zwraca uwagę na sprzeczność między naukami ścisłymi a religią?

10. Czy zwraca uwagę na sprzeczność między życiem współczesnym (ustrój społeczny, ekonomiczny, polityczny, stosunki narodowościowe, wyznaniowe, prawne, indywidualne) a zasadniczymi dogmatami religii (sprawiedliwość, miłość bliźniego, prawda, równość, poświęcenie, abnegacja, tolerancja)?

Na pytania odpowiada się bezimiennie. Rzeczą traktuje się poważnie, odpowiedzi zatem winny być szczerze i dokładne. Odsyłać do redakcyi „Naprzodu“ lub wrzucać do puszek „Biura Porady Un. Lud.“ w Bibliotece i sali wykładowej w korytarzach, na których wyraźnie zaznaczyć: „Ankieta w sprawie religii“. Ostateczny termin: 14. XII. 1905.

K. MŁ. KR.

A więc do wielkiej ilości odezwo i enuncyacyj w sprawie reformy szkolnej przybiera ankieta „w sprawie religii“, charakteryzująca ducha i kierunek, panujący w sferach, usurpujących sobie miano postępowych i reprezentowanych u nas przez Naprzód i Uniwersytet ludowy. Tendencyjność i sofistyką widoczne są tu na pierwszy rzut oka. Pomijając tak niedorzeczne pytania, jak pyt. 4. i pytania, dotyczące kwestyj, które nawet w świecie naukowym nie mogłyby być definitywnie określone (pytanie 8.) — inne są postawione w ten sposób, że nawet odpowiedź uczniów wyższych klas byłaby przedwczesną (pytanie 6.). — są wreszcie takie, które wprost narzucają młodemu umysłom wątpliwości, dla nich jeszcze może nie istniejące, podsuwając odpowiedzi, które za „pewne uznają jedynie inicjatorowie ankiety, (pyt. 3, 9 i 10).

Sodalicja Maryjańska akademicka, której zadaniem jest nie tylko utrzymanie i tworzenie w sobie samej zasad wiary i moralności, lecz także bronienie ich wśród ogółu młodzieży, w następstwie tego uważając się za powołaną do obrony swoich młodszych kolegów przed podkopywaniem ich wiary i moralności, zwraca uwagę szerokiej sfer wierzących naszego społeczeństwa, a przede wszystkim rodziców, opiekunów i wychowawców, na tę zgubną działalność ludzi grupujących się koło Naprzodu i Uniwersytetu ludowego.

## Wiec urzędników.

Na zakończenie wiecu zebrał się wczoraj ta sama liczba uczestników, co na poprzednim posiedzeniu, pomnożona szefami niektórych urzędów, a mianowicie obecni byli: prezydent sądu krajowego wyższego p. W. Hausner, wiceprezy-

dent Uhr Stebelski, delegat namiestnictwa p. A. Fedorowicz, wiceprezydenci sądu krajowego: dr. Pogorzelski i Mendelsburg, dyrektor policji dr. M. Flatau, posłowie: Rotter i Petelenz, prezydent miasta dr. Leo, naczelnik okręgu skarbowego p. Szlachetowski i wielu wyższych urzędników.

Przewodniczący podał do wiadomości, że namiestnik hr. Potocki zapewnił dostarczenie Bankowi krajowemu we Lwowie na cele konwersji długów urzędniczych kwotę 5 milionów koron.

Odczytano pismo Banku w tej sprawie że na mocy swego statutu może udzielać pożyczek kołom kredytowym na skrypta notarialne. Pożyczki udzielane będą na 4 proc. do amortyzacji wraz z kapitałem po 7 proc. w ciągu lat 21.

Następnie rozwinęła się dyskusja, w której brali udział pp. Skępski, Zaleski, Stouczek, Dąbrowski, dr. Wróbel, Zauderer, Patkiewicz, poseł Rotter i poseł dr. Petelenz, poczem uchwalono następujące rezolucje:

1) Wiec urzędniczy, odbyty w Krakowie dnia 26 list., przyjmuje do wiadomości sprawozdanie komitetu i wyraża uznanie i podziękowanie za dotychczasową działalność,

2) Wiec urzędniczy zwraca się do rządu o wydanie subwencji państwowej na cele towarzystw budowlanych w Galicji.

3) Wiec urzędniczy zwraca się do rządu o podwyższenie na razie dodatku aktywalnego do wysokości dodatku wiedeńskiego, a następnie po przeprowadzeniu odpowiednich studyów o przemienienie obecnego dodatku aktywalnego na tak zw. kwaterowe, które ma być podzielone w stosunku do ilości mieszkańców na 10 klas, podobnie jak kwaterowe wojskowych, a którego taryfa ma być co 10 lat rewidowaną i zmienianą w stosunku do wzrostu czynszów i ludności.

4) Wiec urzędniczy przyjmuje za podstawę akcji konwersji długów urzędników ofertę Banku krajowego i poleca komitetowi prowadzić ją dalej w porozumieniu i wspólnie z komitetem lwowskim.

5) Wiec urzędniczy, uznając konwersję długów za nader ważną i piekącą, tak dla urzędników, jak i dla kraju, zwraca się do pp. posłów tak do Rady państwa, jak i Sejmu, tudzież do pp. naczelników władz krajowych, ażeby zechcieli sprawę jak najusilniej poprzeć i przyspieszyć.

6) Wiec urzędniczy uznaje i dziękuje za przychylnie stanowisko wobec akcji konwersji prasie, która działa dodatnio w kierunku polepszenia bytu urzędników i uprasza o dalsze skuteczne poparcie.

7) Wiec urzędniczy uznaje potrzebę założenia „Związku urzędników w Galicji“ któryby czuwał nad wszystkimi interesami urzędniczymi, wydawał czasopismo, poświęcone sprawom ekonomicznym i społecznym urzędników, proszącym o to udzielał rad, wskazówek i obrony prawnej i miał na oku wszystkie postulaty urzędnicze.

8) Wiec urzędników wyraża posłowi Stefanowi Sępowskiemu gorące podziękowanie za inicjatywę i przedsięwzięte dotychczas trudy w sprawie przeprowadzenia konwersji długów urzędników.

9) Wiec urzędniczy uchwała utworzyć z dobrowolnych składek fundusz na pokrycie kosztów powyższej akcji i uprasza pp. którzy w poszczególnych dykasterjach wypłacają pobory urzędnikom, ażeby zechcieli zająć się zebraniem składek, a uzyskaną kwotę wraz z nazwiskami ofiarodawców złożyli na ręce p. Niemcewicz.

Na tem zakończono obrady wiecu.

## KRONIKA.

KUPUJCIE TYLKO U CHRZEŚCIJAN!

Kraków, 9 grudnia.

Kalendarzyk astronomiczny. W niedzielę P. Loretańskiej i Julji; w poniedziałek Damazego i Sabina.

Kalendarzyka stronomiczny. W niedzielę wschód słońca o 7.29, zachód o 3.37; długość dnia godzin 8.06. W poniedziałek wschód słońca o godzinie 7.31, zachód o 3.36; długość dnia godzin 8.05. Pełnia księżycy we wtorek.

Kalendarzyk niedzielny 10 grudnia.

Teatr miejski o 3-ej po południu „Wicek i Wacek“ o 7-ej wieczorem „Wesele“.

# Największy zakład krawiecki w kraju

oraz UBRAN GOTOWYCH WŁASNEGO WYROBU.

Związek katol. krawców KRAKÓW ul. Florjańska 1. 7 — tuż przy Rynku  
LWÓW, FILIA 7. -- --

POLECA SWÓJ BOGATO — ZAOPATREB  
NY SKŁAD MATERIAŁÓW ŚWIEŻO SPRAW  
DZONYCH, KRAJOWYCH I ANGIELSKICH



Powszechne wykłady uniwersyteckie o godzinie 6-ej wieczorem w auli I szkoły realnej „O warunkach i rozwoju życia na ziemi“ docent Uniw. dr. Emil Godlewski.

Uniwersytet ludowy (w Muzeum przemysłowym) od 5 do 6 „O zasadniczych objawach życia“ prof. dr. Michał Siedlecki — od 7½ do 8½ — „Estetyka mieszkań“ p. Karol Frycz, art. malarz.

„Przyjaźń“ (ul. św. Tomasza), odczyt Kryzstofa hr. Mieroszewskiego „O rewolucji w Rosji „Gwiazda“. Przedstawienie teatralne „Trójka hultajska“ o godzinie 7-ej.

Sala Saska po południu wielka loteria na korzyść stow. nauczycielek od 3-ej do 6-ej po południu.

Chromofotoskop (ul. Florjańska). Południowa Rosja, twierdza Sewastopol. Kaukaz, Krym Jałta, Odessa, Tiflis Erywian, oraz pancernik Potemkin i Swietlana.

**Repertuar teatru miejskiego.** Na tydzień przyszyły we wtorek „Rosmersholm“; w środę „Żydzi“; w czwartek „Rosmersholm“; w piątek teatr zamknięty; w sobotę po raz pierwszy „Jegomość pan Rej w Babinie“; świecka krotofila w trzech sprawach, A. Nowaczyńskiego; w niedzielę o 3-ej po południu „Obrona Częstochowy“ (po cenach niższych) i o 7-ej wiecz. „Jegomość pan Rej.“

**Święto kupieckie.** Kościół św. Barbary był wczoraj przed południem przepelniony kupiectwem m. Krakowa, które w dniu tym obchodziło doroczne swoje święto. — Przybyli nader licznie przedstawiciele Kongregacji kupieckiej Stow. kupców i młodzieży handlowej, oraz dwóch Sodalicii Marjańskich. Nabożeństwo odprawił ks. Antoni Stopa, sekretarz prowincjonalny OO. Jezuitów, zaś kazanie w czasie sumy wypowiedział ks. Jarosław Rejowicz. Podczas sumy śpiewał nowo zorganizowany chór młodzieży handlowej Mszę Małą Gounoda, pod kierunkiem p. Stanisława Bursy. Solowe hymny śpiewali pp. Klein i Bursa.

Wszystkie sklepy członków Kongregacji przez cały ten dzień były zamknięte.

**W kościele Marjackim** Sumę wczoraj celebrował młot i archiprezbiter ks. prałat Józef Krzemieński, jako w trzynastą rocznicę swej instalacji. — Podczas Sumy chór Marjacki pod kierunkiem Ochmańskiego wykonał po raz pierwszy Mszę D-dur K. Kemptera.

Podczas ostatniej Mszy, w południe śpiewał chór „Lutnia“ pod dyrekcją p. A. Steibelta — z tow. orkiestry 13 pp. — Kościół był przepelniony.

**Zwiedzanie starego teatru.** Rada miasta na zaproszenie prezydenta dra Leo, wczoraj gremjalnie zwiedzała przebudowany gmach starego teatru. Informacje udzielali architektowi tej przebudowy, pp. radca budownictwa Tadeusz Stryjeński i budowniczy Franciszek Mączyński. — Cały gmach był w pełnym oświetleniu elektrycznym i ogrzany.

Najefektowniej przedstawia się I. piętro, gdzie mieszczą się wielka i mała sala, oraz foyer, tudzież boczne pokoje dla dam.

Zwiedzono także vestibul i lokal restauracyjny na parterze, oraz galerję w sali wielkiej. Obie sale wielka i mała komunikują się przez jedne drzwi.

**Wybory uzupełniające do Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie,** odbędą się w dniach 20 i 21 b. m. w sali obrad Izby w gmachu głównej poczty od godziny 9-tej do 1-ej przed poł. i od 3 do 5. popoł. Dnia 20 odbędzie się wybór z sekcji handlowej, dnia 21 z sekcji przemysłowej

Dziś w południe odbyło się wylosowanie połowy 19 ustępujących członków. A mianowicie wylosowani zostali z sekcji handlowej kurja I. Bober Jakób, Fritsch Herman, Kwiatkowski Jan i Resch Zygmunt — zaś zmarł Landau Hirsch; — z kurji II. Federowicz Jan Kanty, Mandel Dawid i Merz Wilhelm; z kurji III. Langrock Mau ycy i Rakower Efraim. Z sekcji przemysłowej — kurja I, Ader Michał, Anczyc Waclaw i Dattner Maurycy, wyszedł Epstein Tadeusz, który wszedł jako zastępca, — zmarł Józef Falter; kurja II. Perlberger Joachim i Schmeja Maksym; kurja III. Libermann Marek i Schwanefeld Leon.

Klub Słowiański zapowiada dwie pogadanki treści bardzo aktualnej. W niedzielę 10 bm.

p. Bohdan Łepki mówić będzie o Dragomanowie ze szczególnem uwzględnieniem jego wpływu na federacyjne dążenia Ukraińców i Rosjan. We wtorek zaś dr. Zygmunt Balicki przedstawi wrażenia swoje z ostatniego zjazdu ziemców w Moskwie. Obydwa odczyty odbędą się o godzinie 5-ej (Wiślna 5.)

Z powodu uroczystego święta które przypa- dło w piątek, nie było wczoraj targu zbożowego.

**Sprawa Matejko-Windischgraetz.** Prokuratorja państwa wygotowała akt oskarżenia, który został doręczony p. Jerzemu Matejce obwinionemu o zbrodnie usiłowanego ciężkiego uszkodzenia na osobie ks. Ludwika Windischgraetza. Rozprawa ma się toczyć przed trybunałem zwykłym przeciw czemu obrońca adwokat dr. Wł. Lewicki zgłosił sprzeciw żądając, aby rozprawę przekazano trybunałowi sędziów przysięgłych.

**Wieczór muzyczny,** w którym wystąpią skrzypce Willy Burmester i pianista W. Klasesen, odbędzie się staraniem tow. muzycznego w poniedziałek w sali „Sokoła“ o godzinie 7.30. Program koncertu jest następujący: Mozarta sonata g-dur na skrzypce i fortepian. Raffa koncert a-moll; (skrzypce) Bacha Tausiga Toccata i fuga (fortepian); Couperina „Le bavolet flottant“ (skrzypce); Bacha Gawot i Rameou' Gawot (skrzypce); Richtera Impromptu i Rubinsteina „Le bal“ (fortepian); Paganini — Burmester, „Hexentanz (skrzypce).

**Koncert Tadeusza Łowczyńskiego** młodego tenora, krakowianina, który się uczył u znakomitego profesora śpiewu Guagniego w Medyolanie, odbędzie się w sali Towarzystwa muzycznego, plac Szczepański I. 1, dnia 15 bm. Współudział w koncercie przyjął Juliusz Guz, uczeń prof. Lalewicza. Bilety do nabycia od soloty w księgarni S. A. Krzyżanowskiego Linia A. 1.

**Orkiestra „Harmonii“** odegra w teatrze na dzisiejszej premierze w międzydatach: 1) „Odzwięk Ossiana“ Uwertura Niels W. Gade; 2) „Introdukcja“ Griega; 3) „Wiosna“ Griega; 4) „Taniec Anitry.“

**Kraj. wystawa metalowa w Krakowie 1904.** Posiedzenie komitetu obszernego odbędzie się w piątek dnia 15 grudnia o godzinie 6 wieczorem w lokalu Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie (gmach pocztowy II. p.) Na porządku dziennym: sprawozdanie rachunkowe, ewentualne jego przyjęcie i rozwiązanie komitetu.

**Potrzeby krakowskiej Akademii sztuk pięknych.** — Tow. Bratniej Pomocy uczniów Akademii sztuk pięknych w Krakowie rozesało następującą rezolucję uchwaloną na wiecu: Uczniowie Akademii sztuk pięknych w Krakowie wyrażają potrzebę a) wybudowania nowego gmachu szkolnego; b) otwarcie katedry architektury i sztuk graficznych; c) przypuszczenia niewiast do akademii, motywując powyższe postulaty ad a) szczupłością i nieodpowiedniem położeniem gmachu, który z tego powodu nie czyni zadość swemu zadaniu; ad b) niepełnością jedynej polskiej wyższej szkoły artystycznej, która powinna zaspakajać wszechstronne potrzeby artystycznego wykształcenia; ad c) trudnościami, z jakimi spotykają się niewiasty, kształcające się w kierunku artystycznym w kraju i bezwarunkową nieodpowiednością krajowych szkół na cel ten przeznaczonych. Równocześnie wybrano delegację, która bezpośrednio ma się zwrócić z powyższą petycją do ministerstwa.

Nadto wiec uchwalił drugą rezolucję, zwracającą się do dyrekcji Akademii z prośbą o jak najszybsze otwarcie drugiej sali rysunków wieczornych, otwarcie w Akademii czytelnicy zaopatrywanej w artystyczne pisma zagraniczne, jakoteż o poparcie petycji skierowanej do ministerstwa.

Faktem dla sprawy ogromnie doniosłym i pocieszającym było stanowisko, jakie zajęła dyrekcja akademii obecna na wiecu, odnosząc się do petycji młodzieży bardzo sympatycznie i zapewniając ogół o gorącym poparciu ze strony grona profesorów tak w Radzie miejskiej jak i w ministerstwie. Ogół młodzieży radośnie powitał to zapewnienie ze strony dyrekcji, które z jednej strony będąc najlepszą wróżbą rozszerzenia Akademii dla dobra narodowej sztuki, z drugiej strony stało się poważnym węzłem obustronnej sympatii.

**Akad. Oddział „Sokoła“.** Na dorocznem walnem zgromadzeniu członków Oddziału Akademickiego „Sokoła“, po uchwaleniu absolutorjum ustępującemu zarządowi wybrano nowy w nastę-

pującym składzie: pp. Trzeciak Michał (przewodn.) Dąbrowski Stanisław, (zast. przewodn.) Drwęski, Nowakowski, Gromski, Bogusławski, Lemieszewski, Jurkowski, Niemiryczówna, Daszewski, Myczkowski i Dziewanowski. Zastępcy: Płużański, Pfeifer, Szczepański. Komitet Nadzorczy: Staniszkis, Pawlikowski i Sośniecki.

**Staraniem Towarzystwa prawniczego i ekonomicznego w Krakowie** wygłosił dnia 7 b. m. w Collegium Novum p. dr. Antoni Matakiewicz sędzia z Żabna odczyt pt. „O potrzebie popularyzacji wiadomości prawnych.“

Prelegent znany z popularyzacji prawa pomiędzy ludem w powiecie dąbrowskim, pisujący oddawna do pism ludowych rozprawy, pouczające lud o kwestjach prawnych jest wzorem sędziego obywatela, spieszącego między lud z tem światłem, które mu najlepiej dać może, a które mu tak bardzo jest potrzebne.

Odczyt wyjaśnił wiele dróg, prowadzących lud do poznania najpotrzebniejszych przepisów prawnych, co go od wielu szkód i wyzysku uchroni. Prelegent poruszył słuszną myśl, że sędziowie powinni pierwsi stanąć do pracy nad popularyzacją wiedzy prawniczej między ludem, do czego zresztą przyjdzie sąd wyższego od dłuższego czasu sędziów swego okręgu nawołuje. Odczyt przyjęto hucznymi oklaskami a imieniem Towarzystwa złożył prelegentowi podziękowanie radca dworu Zoll. W ożywionej dyskusji brali udział pp. Zoll, Szybalski, Schnayder i Tadeusz Bujak, Gertler, Steinberg, Garfein i Springer.

Według zdania nadradcy Szybalskiego najlepszym środkiem popularyzacji byłoby zasilanie pism ludowych w doborowe artykuły i wydawanie dziełek popularyzujących prawo, w tej mierze inicjatywę winno podjąć Towarzystwo prawnicze. Radca Bujak radził w artykułach takich unikać starannie zwrotów przeciw poszczególnym klasom społeczeństwa lub narodowościom. Dr. Gertler sądzi, że Towarzystwo oświatowe jak Towarzystwo szkoły ludowej, mające ogromną organizację i przeszło 1200 czytelników może i powinno zająć się urządzaniem stosownych odczytów dla ludu z dziedziny prawnej.

Pożądanem jest, aby sędziowie wstąpili w szeregi tej organizacji, aby tam mogli spożytkować swą wiedzę w pracy czysto obywatelskiej i wspierali instytucje oświatowe w tak pięknej a pożytecznej pracy.

**Ogólne zgromadzenie członków Towarzystwa muzycznego w Krakowie** odbędzie się w niedzielę dnia 17 grudnia br. o godzinie 5-ej po południu w lokalu Towarzystwa (pl. Szczepański I. 1 II. piętro. Porządek dzienny: Odczytanie protokołu z ostatniego zgromadzenia. 2 Sprawozdanie z czynności Zarządu. 3) Sprawozdanie komisji kontrolującej. 4) Wybór członków Wydziału. 5) Wybór komisji kontrolującej. 6) Wniośki i interpelacje.

**Walne zgromadzenie Czytelnicy akademickiej im. A. Mickiewicza,** odbyte dnia 3 bm. wybrało następujący Zarząd i Wydział: Prezes: Czarniecki Kaz., wiceprezes: Krzyszoń Kaź., sekretarz Sędzimir Jan, skarbnik: Ćwikowski Fr. Wydziałowi: Bresiter, Chojecki, Ćwiertniewicz, Dubiel, Dubas, Macudziński, Morawiec i Heynar, Zastępcy: Artzt, Filar, Grodecki, Jayko, Jawrzykowski, Szlapak, Wilkoński, Wyspiański, Munkówna i Neufeldówna. Komisję rewizyjną składają: Śliwa jako przewodniczący, Domagalski, Wróblewski i Lukas. Do sądu koleżeńkiego należą: Wittek i Rosen jako sędziowie, Bieniek i Edelmann jako zastępcy.

**Doroczna loteria fantowa,** którą stowarzyszenie nauczycielek urządziła w niedzielę w salach hotelu Saskiego między godz. 3 a 6 po poł na dochód budowy schroniska, zapowiada się świetnie. Cena wstępu i losów niska. Bufet obficie zaopatrzony objęły panie: M. Hupkowa, Walerowa Jaworska, Dolińska, Lipowska, Pniewska, Iza Żeleńska, Janowa Federowiczowa, Hel. Dąbrowska, Grodyńska, Michałowa Śliwińska, Chitrowa, Kaź. Smolarska, Browiczowa, Turnauowa, Zielonacka, Lebensteinowa. Panienci spełniać będą przy tem stole obowiązki gospodyń.

P. Ulanowska urządziła stół z zabawkami, przedstawiającymi historyczne budynki krakowskie. Nadto będzie można oglądać katedrę i zamek królewski, wykonane artystycznie w krakowskiej fabryce zabawek klockowych. Kwiaty świeże będą w kiosku artystycznie urządzonym który zajmują pp. Michałowa Chylińska, Hosi-kowa, Ł. Spron, Anna Gramatykówna, Mora-

**Tani Sklep Chrześcijański** poleca na obecną porę: **Materje welniane flanelkę, jarchany Bluzki i Halki gotowe. Koce, kapy i chodniki**  
**„pod Kościuszką“** Bielizna męska damska własnego wyrobu. — **Wyprawy ślubne**  
CENY BARDZO NISKIE i STAŁE.  
Kraków, ulica Mikołajska L. 1 Sklep w niedziele i święta zamknięty — Zlecenia prowincji załatwia



czewska. Gospodyniami stołów spożywczych będą pp. Tadeuszowa Pawlikowska z córką, Osiecińska, Michalina Łaska, Günther. Przy drugim stole pp. Pogonowska, Swobodówna, Felczyńska, Stan. Sikorska, Ziemińska.

Pięć stołów z pięknymi fantami nadesłanymi przez prywatne osoby i tutejsze firmy, dadzą publiczności sposobność do zaopatrzenia się w podarki gwiazdkowe.

Pierwszy stół z fantami i prześlicznymi lalkami będą miały pp. Włodz. Szolańska, Władysł. Turska i Marya Estreicher.

Drugi stół p. Władysł. Pożniakowa, z synową i córką.

Trzeci: pp. Uderska z córką, Plappertowa z córką, Wink Michalina i Jadwiga.

Czwarty stół: pp. Mendelsburgowa i Muczowska.

Piąty stół: pp. Stanisł. Heumann, Ferd. Turska z p. Nowak.

Stół artystyczny urządzą pp. Dankówna i Terk. Prócz stołów będą dwa kosze czarodziej-skie w rękach pań: Tałasiewiczowej, Skarbek, Tuchowskiej, Jawornickiej Wandy, Dzierzbickiej. Bilety wejścia na salę i galerję sprzedawać będą panie: Groelowa, Estreicher W. Rosnerówna Marya.

Komitet loteryjny nie szczędził starań i zabiegów, aby zapewnić powodzenie zabawie, urządzanej na cele humanitarne.

Oprócz fantów licznie nadesłanych złożyli datki pieniężne pp. Barbarowska 20 kor., po 10 kor. Teichmanowa, hr. Chomętowska, Kazimierzowa Morawska, Konst. Wiszniewska, radca sądowy Wójcicki z Jasia; Janeczek i Ska 4 kor. po 2 kor. ks. prałat Bandurski. Izab. Sikorska, Mikołajewski, Bimrel; po 5 kor. Walentowiczowa, Wład. Fischer, uczennice kl. II. wyd. szk. im. Konarskiego z okazji imienin gospodyni klasy.

**Złodzieje kieszonkowi.** W kościele św. Barbary dostrzeżono w piątek 28 lat liczącego Jana Woźniaka, jak sięgał do kieszeni N. Czyżaka, czeladnika rzeźniczego. W kieszeni Czyżaka była tylko koronka do modlenia, ale targnięcie się Woźniaka na kieszeń cudzą spowodowało jego aresztowanie.

W kościele Marjackim przytrzymano za taką samą sprawkę 11 letniego Karola Borka, u którego znaleziono pieniądze i kilka przedmiotów pochodzących z kradzieży.

W kościele OO. Bernardynów na kradzieży kieszonkowej przytrzymano 14 letniego Józefa Kopecia. Wreszcie od 13 letniego Władysława Rogala odebrano damski zegarek stalowy, po który zgłosić się można do urzędu bezpieczeństwa publicznego „pod telegrafem.“

**Ogólny Wzrost nauczycielski.** Z Zarządu głównego Tow. pedagogicznego otrzymujemy następujący komunikat:

W d. 21 października b. r. uchwalił Zarząd Gł. Tow. ped. wzmocniony delegatami Oddziałów całego kraju zwołać ogólny Wzrost nauczycielstwa na wypadek gdyby Sejm krajowy w obecnej sesji nie załatwił stanowczo sprawy regulacji płac nauczycielskich, a równając ich pobory służbowe z płacami trzech najniższych rang urzędników państwowych. Sejm nie tylko że przeszedł w tym roku do porządku dziennego nad tym słusznym postulatem lecz nawet przez astę sejmowej komisji szkolnej wyraził przekonanie, że postulat ten jest wręcz niemożliwym do zrealizowania, a rzucił jałmużnę w kwocie 400,000 kor. na rzecz obarczonych rodziną nauczycieli.

Ponieważ takim załatwieniem sprawy czuje się nauczycielstwo pokrzywdzonym i upokorzonym, zwołuje Zarząd Główny Towarzystwa pedagogicznego w myśl uchwały powziętej powtórnie d. 8 b. m. ogólny wiec nauczycielski. Termin zwołania wiecu tudzież porządek dzienny będzie rozesłany po porozumieniu się z wszystkimi towarzystwami pokrewnymi w kraju.

**Odczyt pani Chwatowej.**  
(podsluchane).

— Byłeś na odczycie?

— Nie! czy szkoda?

— Niezmierna. Byłbyś usłyszał o tem, iż u nas nikt nigdzie, nic nie robi dla ubogich dzieci. W Anglii, filantrop dr Bernardo jest aniołem, opiekunem, cudotwórcą wszystkich dzieł mi-

losierdzia, jemu cześć i chwała, chwała i cześć, cześć i chwała!

— A dalej?

— A tutaj hańba społeczeństwu, które nie robi dla dręczonych dzieci, hańba jeszcze raz i jeszcze raz hańba!

— A cóż publiczność?

— Na słowa hańba dała oklaski...

— Jakto? a nikt nie powiedział, iż u nas są ochrony, są ochronki SS. Felicyanek, jest zakład Zurowskiej, gdzie tyle dzieci...

— Nam tylko powiedziano, iż nic nie robimy — nic nie wiemy, litości nie znamy... a dr Bernardo aniołem jest, cudotwórcą filantropii, ideałem samarytanina...

**Powszechne wykłady uniwersyteckie.** w Krakowie. (w sali I. szkoły realnej przy ulicy Studenckiej, o godzinie 6-jej wieczór): W niedzielę dnia 10 grudnia: Doc. Uniw. dr. Emil Godlewski: O warunkach i rozwoju życia na ziemi.

W poniedziałek dnia 11, we wtorek dnia 12 i we czwartek d. 14 grudnia: prof. dr. Józef Flach: O Goethem (3 wykłady).

W piątek dnia 15 grudnia: Prof. Uniw. dr. Włodzimierz Czerkawski: Ludność Polski dawniejsza i dzisiejsza (I. wykład.)

Na prowincji w niedzielę dnia 10 grudnia

W Nowym Sączu: Prof. Jan Magiera: Czas Rejowskie (w sali Towarzystwa kasynowego o godzinie 5-jej.)

W Rzeszowie: Doc. Uniw. Jag. Dr. Stanisław Droba: Z mikrobiologii (w sali Sokoła, o godzinie 5-tej po południu).

**Kroniczka lwowska.** (Od nasz kor.) Komisja budżetowa Rady miejskiej pracuje w tym roku tak powoli, że mała jest nadzieja, by budżet przyszedł na porządek dzienny Rady przed Nowym Rokiem. Załatwiono dotąd 8 rubryk.

Miejskie biuro pośrednictwa sprzedaży mięsa i bydła wejdzie niebawem w życie.

Magistrat zajmował się onegdaj sprawą głośnego w swoim czasie nadużycia w hotelu George'a (połączenia wody zaskórnej z podwórza z przewozem wodociągu miejskiego).

Spierano się długo co do istoty winy: wreszcie przeważały jednak opinie organów technicznych, które wykazały, że nadużycie istotnie w wypadku tym zachodzi, albowiem nikt bez formalnego, urzędowego zawiadomienia magistratu nie ma prawa wykonywania jakichkolwiek zmian w dokonanej i urzędownie wypróbowanej instalacji wodociągowej. Ostatecznie uznano winnym zarówno dzierżawcę hotelu, jakoteż mechaników, którzy owo połączenie dodatkowe wykonali; wobec tego magistrat skazał dzierżawcę i trzy osoby z personelu instalatorskiego na odpowiednie grzywny.

Wyjechało ze Lwowa Tow. śpiewackie „Echo“ pod kierownictwem dyr. Jana Galla do Warszawy na zaproszenie Filharmonji i Lutni warszawskiej, dla dania paru koncertów. Będzie to zjazd polskich śpiewaków z trzech zaborów, w koncertach bawiem weźmie też udział Lutnia poznańska.

Onegdaj wygłosił na uniwersytecie tutejszym wstępny wykład profesor prawoznawstwa porównawczego, dr. Alfred Halban, który po długich latach pobytu w Czerniowcach wrócił do kraju ojczystego.

W tych dniach jedna z poważnych firm kupieckich we Lwowie (Lewickich) nabyła wielką kamienicę na pl. Marjackim l. 10, od spadkobierców śp. Wieczyńskiej za przeszło pół miliona koron.

W procesie „Spółki wzajemnego kredytu“ zapadł werdykt przysięgłych. Skazani zostali Witeuszowa i Boznański za zbrodnie oszustwa na karę po sześć lat ciężkiego więzienia, a reszty zaś oskarżonych Schuster na sześć, Liszkowa na cztery a Szwabowicz na trzy miesiące, Grabowska, Gimła, Rutkowski i Kislinger zostali uwolnieni.

Jedno z pism tutejszych zwróciło słuszną uwagę, że od 1-go listopada do końca lutego, tj. w porze, gdy dzień jest najkrótszy, nauka szkolna, z wielkim dla młodzieży pożytkiem, mogłaby się rozpoczynać nie o godzinie 8, lecz o 9, a to ze względu na ciemność panującą o tak wczesnej godzinie w klasach i na mroźną pogodę. Zmianę tę należałoby wprowadzić jak najrychlej, zwłaszcza w szkołach ludowych, bo tutaj dziatwa nie mająca zwykle dostatecznego ubrania, nabawia

się ciężkich chorób, spiesząc o tak wczesnej godzinie do szkoły.

**Stowarzyszenie kuchmistrzów krakowskich** — w uzupełnieniu notatki o poświęceniu sztandaru Stow. kucharzy „Zgoda“ we Lwowie — prosi nas o zaznaczenie, że delegatami z Krakowa na tę uroczystość byli pp.: Jan Kurecz i Sowiński, warszawskich kucharzy reprezentował p. Kilijanowicz, a pragskich p. Kordyk. Z Wiednia przybyli jako delegaci pp.: Powondra i Skąpski. Krakowscy delegaci przywieźli do Lwowa specjalny gwóźdź w kształcie polskiego orła, pod trzymującego tarczę z napisem: Wydział Stow. kucharzy w Krakowie (oraz 10 nazwisk członków wydziału, rok i data). Dzienniki lwowskie mylnie podały, że grot nadesłano z Krakowa. Tymczasem grot jak i sztandar są własnością lwowskich kucharzy i zrobione były we Lwowie.

**Kurs dla oficjalistów prywatnych.** Staraniem komitetu Towarzystwa gospodarczego odbędzie się we Lwowie, w czasie od 22—27 stycznia wyłącznie, 1906 roku IV z rządu bezpłatny kurs rolniczy dla oficjalistów prywatnych. Kurs ten obejmować będzie wykłady następujące: 1) Nawożenie i płodozmian, 2) Najnowsze przyrządy do mechan. uprawy roli, 3) Samopomoc rolnicza i instytucje zawodowe rolnicze, 4) O sadownictwie rolniczym, 5) O własnościach nasion i ostrożności przy ich zakupnie, 6) Z rachunkowości rolniczej, 7) Z gospodarstwa stawowego, 8) Włości rentowe, 9) O kulturze torfów, 10) O pomocy w nagłych wypadkach. Wykłady te w połączeniu z demonstracjami odbywać się będą w czasie powyżej podanym codziennie od 8—12. W godzinach popołudniowych uczestnicy kursu zwiedzać będą instytucje rolnicze, lub z rolnictwem w związku będące, a mianowicie: Akademię rolniczą i krajową stację chemiczno-rolniczą w Dublanach, stację botaniczno-rolniczą we Lwowie, fabrykę nawozów sztucznych Wanga, rzeźnię miejską, oraz znaczniejsze składy maszyn rolniczych i nasion. Wieczorem odbywać się będą wspólne pogadanki na temat kwestyi w wykładzie poruszonych. Chcący uczestniczyć w kursie powyższym mają się zgłosić osobiście lub pisemnie do komitetu Towarzystwa gosp. najdalej do końca b. r. dla umożliwienia niezamożnym oficjalistom korzystania z tego kursu, komitet zarezerwował 10 zapomóg po 25 kor. na koszty podróży oraz pobytu we Lwowie. Petenci powinni wnieść podanie w czasie powyżej podanym za pośrednictwem odnośnych oddziałów Towarzystwa.

**Zagadkowy strzał.** Korespondent nasz z Ustrzyk donosi: We środę dnia 6 grudnia br. w południe strzelił tu kapitalista Jonas Engelmajer z rewolweru do przechodzącego obok jego domu pomocnika kancelaryjnego sądownego Stanisława Szubera, kula jednak szczęściem przebiła tylko kapelusze Szubera na wylot — nie wyrządzając temuż żadnej szkody. Zagadką jest czy ma się tu do czynienia z zamiarem morderstwa czy też z czynem umyślowo chorego. Władze sprawą tą zajęły się, sprawy jednak jeszcze nie przyaresztowano.

**Konkurs na posadę lekarza miejskiego** w X randze rozpisal magistrat miasta Lwowa, do którego należy zwrócić się interesowanym po bliższe informacje.

**Nowe probostwo.** Ministerstwo wyznań i oświaty zezwoliło na utworzenie rzym. katol. probostwa w Wietrznie.

**Strejk w cukrowni.** Z Czerniowic donoszą: Cukrownia w Żuczce z powodu strejku robotników zastanowić musiała ruch, robotnicy żądają, ażeby w cukrowni nie zatrudniać obcych robotników, nawet z najbliższych gmin — dalej domagają się podwyższenia płac o 100 proc. Obecna płaca dorosłych robotników męskich wynosi dziennie 1 kor. 40 gr. do 1 k. 60 gr. Kierownictwo fabryki przyznało robotnikom 30 proc. podwyżki płacy — na inne jednak żądania z powodu braku robotnika zgodzić się nie chciało. Ogółem strejkuje 500 robotników. Spokoju nie zakłócono.

**Strejk w gorzelni Goldfelda,** o którym pisaliśmy przed tygodniem, zakończył się — jak donoszą z Tyśmienicy — w ten sposób, że robotnicy powrócili na razie do pracy na tych samych warunkach — czyli że nadal będą pobierali zaledwie po 60 hal. na dzień. Asysteneję wojskową odwołano, przez cały czas bowiem nie było potrzeby używać jej względem strejkujących.

W **Katach,** na przystanku kolej. na szlaku Piła-Jaworzno zaprowadzone będzie od 15 bm. wydawanie biletów jazdy.

**Jedwab** balowy **Jedwab** woalowy **Jedwab** muszlinowy **Jedwab** dla podiótków

na bluzki i sakie w różnych cenach, jak również najświeższe nowości w kolorach: czarne, białe i inne. Jedwab Henneberga od 60 kr do zł. 11'35 za metr, ocienione na same miejsce. Wzory odwrotnie.

Fabryka jedwabiu **Henneberg, Zurich,**



**Protesty w sprawie seminarjum cleszyńskie.**  
Do komitetu lwowskiej Macierzy szkolnej cleszyńskiej, nadeszły zawiadomienia o wniesieniu protestów telegraficznych do Koła polskiego do prezydenta ministrów przez: miasto Brody, wiec obywatelski miasta Nowego Sącza, miasto Przeworsk, Koło T. S. L. w Buczaczu, miasteczko Baranów, miasto Pilzno, Koło T. S. L. w Żaniewie, miasto Czychów, miasto Zbaraż i miasto Żółkiew.

**Polskie przedstawienie amatorskie w Wiedniu,** na cele Towarzystwa „Biblioteka polska“ odbędzie się w dniu 13 bm. wieczorem w sali wiedeńskiego stowarzyszenia kupieckiego. (I. Johannesgasse 1.)

**Na wiecu urzędników pocztowych,** odbytem węgdam w Wiedniu, starszy radca pocztowy p. Hofer oświadczył, że kierownik ministerstwa handlu, sprawę polepszenia bytu urzędników pocztowych uważa za część swego programu, że gorliwie się nią zajmuje i że prócz pocztowych urzędników ruchu także urzędnicy pomocniczy mogą się spodziewać spełnienia swych żądań, o ile one będą słuszne. Wiec przyjął to oświadczenie do wiadomości, a gdyby żądania urzędników pocztowych do 15 stycznia nie zostały spełnione, zostanie zwołany wiec ponowny, celem obmyślenia dalszego sposobu postępowania.

**Wiec gospodnio-szynkarski.** We Volkshalle w ratuszu wiedeńskim odbył się ogólnoaustriacki wiec gospodnio-szynkarski przy udziale około 2000 osób. Do prezydium wybrano między innymi pp.: Krzysztofa Janowicza i Loewenhecka z Lwowa, oraz Miedniaka z Krakowa. Po zagajeniu przez burmistrza dra Luegera przyjęto rezolucję, domagającą się rychłego wprowadzenia noweli przemysłowej z dowodem uzdolnienia dla szynkarzy. Prezes komisji przemysłowej dr. Łalachowski zapewniał o jej przychylności dla szynkarzy, poczem p. Krzysztof Janowicz referował sprawę uchwalonej przez sejm galicyjski ustawy o opłatach szynkarskich.

## TELEGRAMY

### Z Rady państwa

**Wiedeń 9 grudnia.** Na czwartkowym posiedzeniu Izby posłów po odrzuceniu nagłości wniosku pos. Choca, pos. Stein motywował wniosek nagły o zaprowadzenie Unji personalnej, wystąpił przeciw powszechnemu prawu głosowania i oświadczył się za wyodrębnieniem Galicji i Dalmacji, oraz przyłączeniem dawnych prowincji niemieckich do państwa niemieckiego.

Po odpowiedzi bar. Gautscha obrady przerwano do poniedziałku, godz. 3 popoł.

**Lwów 9 grudnia.** (tel. pryw.) „Gazeta Lwowska“ ogłasza: Namiestnik powołał starszego inżyniera Włodzimierza Obertyńskiego w Krakowie do służby w Namiestnictwie.

Wyższy sąd krajowy w Krakowie nadał kanceliście przy sądzie powiatowym w Skalucie Józefowi Wagnerowi posadę kancelisty w Dąbrowie.

Ministerstwo handlu zamianowało abiturienta Szczęsnego Orłowskiego praktykantem rachunkowym w dyrekcji poczt w Lwowie.

**Wiedeń 9 grudnia.** Biuro korespondencyjne ogłasza: Jak się dowiadujemy, minister kolei żelaznych powziął już decyzję co do podwyższenia plac dziennych na kolejach, zostających pod zarządem kolei państwowych i polecił już dyrektorom kolei państwowych i kierownikom ruchu w Czerniowcach przeprowadzenie konkretnych zamiarów. Ministerstwo kolei zawiadomiło równocześnie koleje prywatne o zamierzonym podwyższeniu plac i automatycznym awansie, jaki od 1 stycznia 1906 wprowadzony będzie dla podurzędników i sług kolei państwowych. Zastępcy kolei prywatnych oświadczyli na konferencyach w ostatnich dniach swemu personalowi gotowość przyznania od 1 stycznia 1906 tych samych plac, jak przy kolejach państwowych, o ile na niektórych kolejach prywatnych już teraz nie ma plac wyższej.

**Wiedeń 9 grudnia.** Wczoraj otwarty na trzy dni zapowiadany zjazd austro-węgier. stolarzy celem zajęcia stanowiska do noweli przemysłowej. W obradach biorą udział delegaci z wszystkich krajów, między tymi związków Krakowa, Białej itd.

**Paryż 9 grudnia.** Minister oświaty Bienvenu-Martin zamierza otworzyć poza parlamentarną komisję mającą wypracować dla państw. administracji postanowienia co do zastosowania ustawy o rozdziale kościoła i państwa. Publikacja ustawy w dzienniku urzędowym pojawi się z końcem przyszłego tygodnia.

**Paryż 9 grudnia** (Izba deputowanych). Sala galerya przepełniona. Nacyon. dep. Faure interpeluje w sprawie polityki zagr. zwłaszcza w kwestji marokońskiej. Rouvier zapowiada przedłożenie w przyszłym tygodniu żółtej księgi w kwestji marokańskiej i prosi o odroczenie interpelacji do dyskusji nad budżetem spraw zagr. Faure protestuje przeciw odraczeniu i żąda wyjaśnień, w jaki sposób depesza ambasadora franc. w Londynie z zaofiarowaniem przez Anglię ewent. pomocy doszła do publ. wiadomości. Aj. Havasa nie zaprzeczyła dotyczącym doniesioniom dzienników. O depeszy wiedzieli Rouvier i Loubet. Loubet więc popełnił zbrodnię zdrady stanu.

Rouvier protestuje przeciw podobnemu wyrażeniu (Okl. na lewicy).

Faure żąda postawienia w stan oskarżenia winnych niedyskrecji, którą mogło popełnić trzech: Delcasse, Rouvier lub Loubet. (Protesty na lewicy). Żąda postawienia w stan oskarżenia tylko Rouviera (Protesty).

Rouvier oświadcza, że księgę żółtą przedłoży już w środę i da wówczas Izbie wyjaśnienia, ale nie będzie odpowiadał na gadaninę i bajki, których źródło nie jest znane. (Okl. na lewicy).

Faure protestuje przeciw tym zarzutom, jakoby powtarzał bajki, poczem cofnął wniosek (Śmiechy).

Następnie odroczone dyskusję nad interpelacją i Izba w dalszym ciągu obradowała nad sprawą zamknięcia giełdy prasy.

**Zofia 9 grudnia.** Według wiadomości z wiadogodnych źródeł macedońskich, osławiony dowódcą bandy Szermoreges został zamordowany przez chłopów.

**Belgrad 9 grudnia.** Wczoraj ogłoszono układ zawarty między rządem serbskim i międzynarodowym konsorcjum bankowym w sprawie pożyczki 70 milionów fr.

**Sztokholm 9 grudnia.** Jak słyhać, nagrodę Nobla dla fizyki ma otrzymać prof. uniw. kolońskiego Lenard, a dla chemii prof. Uniw. monachijskiego Beyer.

**Waszyngton 9 grudnia.** Izba reprezentantów zawotowała kredyt 11 milionów dolarów na roboty około budowy kanału panamskiego.

## REWOLUCJA W CARACIE

**Berlin 9 grudnia.** Z Petersburga nadeszły tu następujące wiadomości: Pogłoski o zamierzonej kontrrewolucji krążą uporezywie w ostatnich dniach. Władze wojskowe energicznie czynią starania, aby przy pomocy duchowieństwa wojskowego przypomnieć żołnierzom ich obowiązki. Słowo „dyktatura wojskowa“ w ostatnich dniach często daje się słyszeć. Witte pozostaje w urzędzie i godzina jego ustąpienia jeszcze nie wybiła.

**Petersburg, 9 grudnia.** „Ruś“ donosi, że między Wittem a min. Durnowo powstały różnice zdań w sprawie strejku pocztowo-telegraficznego. Na posłuchaniu u cara zalecał wczoraj Witte dymisję Durnowa. Strejk pocztowy widocznie się zmniejsza, ale służba pocztowa dotychczas szwankuje. Na prowincji przygotowują się ważne zdarzenia. Wiadomości są skąpe, jasnym jest tylko to, że bunt w wojsku czynią postępy. Wczoraj powstały rozruchy w 14 i 18 oddziale floty, którym kazano udać się do Kronsztadu. Marynarze kategorycznie oświadczyli, że rozkazu nie wypełnią tak długo, dopóki w Kronsztadzie będzie stan wojenny. Zajście zakończyło się tem, że cofnięto rozkaz odjazdu do Kronsztadu i marynarze pozostali w Petersburgu.

W Rydze w kilku pułkach powstały rozruchy. Żądania żołnierzy o polepszenie ich położenia — zostały spełnione.

**Bunt Rosjan za granicą.**

**Tulon 9 grudnia.** Pięćdziesięciu marynarzy rosyjskich, którzy znajdowali się tu na świeżo wybudowanym torpedowcu, zbuntowało się przeciw oficerom. Przywrócono porządek przy pomocy marynarzy francuskich.

### Kredyt rosyjski.

**Paryż 9 grudnia.** „Matin“ donosi, że Rouvier na ostatniej radzie ministeryalnej powieźdźiał, że rosyjskie pokrycie kuponów z powodu depozytów złożonych w zagranicznych domach bankowych zapewnione jest na 2 lub 3 kwartały, a nie lata, jak przedtem doniesiono.

**Sztokholm 9 grudnia.** „Svenska Tel. Bureau“ donosi z Haparandy, że ruch kolejowy został ponownie w zupełności podjęty.

**Londyn 9 grudnia.** „Times“ donosi, że Sr. Edward Grey obejmie prawdopodobnie urząd spraw zagranicznych.

### Polski Związek związków.

**Berlin 9 grudnia.** (Tel. Wł.) Według doniesienia „Lok. Anz.“ z Warszawy, zorganizował się tam Związek polskich związków na wzór wszechrosyjskiego, i połączył z tym do wspólnej akcji. Organizacja ta objęła dotychczas 13 związków zawodowych.

### Bunty w armji.

**Podwołoczyska 9 grudnia.** (Tel. Wł.) Z Proskurowa donoszą, że dwa tamtejsze pułki piechoty od środy już są zrewoltowane i odmawiają posłuszeństwa oraz pełnienia służby. Żołnierze poniszczyli sprzęty kuchenne.

**Londyn 9 grudnia.** (Tel. Wł.) Według doniesień Biura Laffana z Petersburga, bunty w wojsku nie tylko nie słabną, ale przeciwnie wzmagają się jeszcze. Miasto Noworosyjsk znajduje się w posiadaniu zbuntowanych żołnierzy, również miasto kaukaskie Ekaterinodar, gdzie zrewoltowani żołnierze zajęli arsenał i 16.000 karabinów rozdzieli pomiędzy tamtejszych robotników.

Również w Sebastopolu miały wybuchnąć nowe bunty wojskowe.

**Londyn 9 grudnia.** (Tel. Wł.) Biuro Laffana donosi z Petersburga, że na posiedzeniu rewolucjonistów, odbytem we czwartek, delegaci z południowej Rosji skonstatowali, iż tamtejsze garnizony są już gotowe do podniesienia buntu i tylko czekają na hasło z Petersburga.

### Wyrok na Haponą?

**Londyn 9 grudnia.** (Tel. Wł.) Biuro Laffana donosi z Petersburga, że jak słyhać, pop Hapon, oskarżony został o solidaryzowanie się z caratem i wyrokiem kierowników rewolucji, skazany na śmierć. To go skłoniło do ucieczki za granicę. Hapon przebył już podobno granicę niemiecką i podąża do Francji.

## NADESLANE.

**ŹRÓDŁEM SIŁY** dla wszystkich, którzy czują się zmęczeni i wycieńczeni, nerwowi i pozbawieni energii jest **SANATOGEN** przez 2000 przeszło lekarzy wszystkich cywilizowanych krajów jako znakomity uznany. Do nabycia w aptekach i droguerjach. Broszury darmo i opłatnie wysyła Bauer & Cie., Berlin SW. 48. Jeneralne zastęstwo na Austro-Węgry: **C. Brady, Wien I., Fleischmarkt I.**

Potrzebny jest korepetytor do ucznia 4-iej klasy szkoły realnej rosyjskiej.

Wiadomość ul. Warszawska 3. II p. od 2 do 4 godziny.

Wszech nauk lekarskich  
**Dr Mieczysław Nartowski**  
specjalista chorób nerwowych  
ulica św. Anny, l. 2 — ordynuje od godziny 3—4 po południu.

b. sek. szpital. św. Łaz. długoletni I asyst. prof. Rosnera

### Tymoteusz Piotrowski.

ord. w chorobach kobiecych i położnictwie  
Floryańska 32, telefon 523.

**Stanisław Piotrowicz** Uprzeże, Siodła, kufry, Torby  
Torby dla posłańców, Necessery,  
Kagańce na psy.  
Kraków, Floryańska 8.



# PECZĘCIE

Kauczukowe i metalowe  
do farby i laku

# MONOGRAMY

Herby i napisy rzeźbione  
w złocie, srebrze i ka-  
mieniu

wykonuje szybko firma F. WOJTYCH nast. St. Niemiezyk, Kraków, Sukiennice 10 (od strony kościoła NPM) Wysyłki odwrotną pocztą.

Po tym znaku  
poznaje się  
sklepy



w których się wyłącznie  
SINGERA maszyny do  
szycia sprzedaje

## SINGERA KOMP. TOW. AKC. MASZYN DO SZYCIA

Kraków, Szpitalna 40.

Ostrzegamy naszych P. T. Odbiorców przed maszynami, które dostarczają inni kupcy pod nazwą „oryginalne Singera“. Ponieważ naszych maszyn do szycia nie podajemy nigdy żadnym kupcom do sprzedaży, przeto dostarczane przez nich maszyny pod nazwą „oryginalne Singera“ — są w najlepszym wypadku stare, używane, z trzeciej ręki nabyte i odnawiane, za które my ani odpowiedzialności nie przyjmujemy, ani też do takowych potrzebnych części nie dostarczamy

### Przy cierpieniach żołądka

występują wskutek zaniedbanych zaburzeń organów trawienia najczęściej: brak apetytu, zatwardzenie, palenie w piersiach (zgaga), wzdęcie, zły posmak, bóle głowy etc. i są nierzadko przyczyną wielkiej szkody na zdrowiu jeżeli się rychło temu nie zapobiegnie.

Jako znakomity środek przeciw wszystkim objawom zepsutego żołądka zyskały sobie od dziesiątek lat jako krople mariacelskie ogólnie znane i ulubione 2179 12

#### Brady'ego krople żołądkowe

z powodu swojego pobudzającego apetyt i wzmacniającego działania, powszechnie uznane. Cena za flaszkę wraz ze sposobem użycia K. — 80. Flaszka podwójna K. 140.

Przy zakupie w aptekach żądać wyraźnie tylko prawdziwych kropli żołądkowych Brady'ego i nie dać się namówić na coś innego. Zwracać prosię przytem uwagę na opakowanie w czerwone fałdowane pudełko z wizerunkiem Matki Boskiej jako marki ochronnej i podpisem

Główny skład C. Brady'ego apteka Wien I, Fleischmarkt 1, 377, za pobraniem lub zaliczką Kor. 5 sześć małych, Kor. 450 trzy duże flaszkę opłatnie, bez dalszych kosztów.

### Północno Niem. Lloyd,

(Norddeutscher Lloyd)

Generalna Agentura dla Galicji  
we Lwowie, ul. Grodecka 93.



Kwarantana dla pasażerów z Galicji została zniesioną wobec czego pasażerowie do Ameryki mogą zaraz z Bremen odjeżdżać.

Regularna bezpośrednia komunikacja przewozowa z Bremen, pospiesznymi i pocztowymi parostatkami.

DO STANÓW ZJEDNOCZONYCH AMERYKI:  
(Nowego Jorku, Baltimore, Galveston) Brazylii, Argentyny (Buenos Aires), Anstralji, Japonji etc.

Bilety kolejowe do każdej stacji Północnej Ameryki.  
Wszelkich wyjaśnień w sprawach podróży, udziela i bilety sprzedaje:

Generalna Agentura Półn. niem. Lloydu  
we Lwowie, ul. Grodecka 93.

Koresp. w językach: polskim, ruskim, niemieckim.

### Poszukiwany praktykant budownictwa

ukończoną wyższą szkołą przemysłową. Zgłoszenia: Kraków Biskupia 8 II ptr. oficyny codziennie od 2510 4

### Poszukuje klucznicy

folwarczej znającej się dobrze na chowie cieląt, świń, drobiu, i mleczarstwie z dobrymi świadectwami wieku 30—40 lat. Zgłoszenia pod Aleksandra Wiktorowa p. Czudec.

### Zarząd pastek

Antoniego Krańskiego w Jezierzanach obok Czortkowa, wysyła miód przazny lipcowy wyborowy w 5 kilowych blaszankach wszystko opłatnie w cenie 6 kor. 50 hal. Wysyła również miody pitne i miody owocowe odszczególnione na kilku wystawach a to: Borowczak, Dereniak, Maliniak, Ożyniak, Porzecznik, Poziomczak, Winogroniak i Wiśniak, w 5 kilowych blaszankach wszystko opłatnie po cenach od 6 kor. 40 hal. do 6 kor. 80 hal. Cenniki na żądanie gratis i franco. 2380 15

### ZASTĘPSTWO

Igo Ogólnego Związku  
Urzedników

monarchii austr. węg.

„BEAMTEN - VEREIN“  
Towarzystwo wzaj. ubezpieczeń i kredytu. Przeprowadza ubezpieczenia życiowe podług wszelkich kombinacyi. 2354 0

Wyrabia pożyczki najkorzystniejsze dla P. T. oficerów, urzedników państwowych, krajowych i prywatnych za i bez kondyktu; dla P. T. adwokatów, lekarzy, kupców, przemysłowców i d. d. jak niemniej zajmuje się przeprowadzeniem konwersyi dóbr.

### Bez zaliczek!

Zgłoszenia pisemne lub ustne między godziną 3 a 5 po południu.  
Kraków, Dietłowska 81.

### Zawiadomienie.

Sąsiedni sklep odstąpił mi znajomej firmie warszawskiej Szalay z Grünhäuser na przybory i aparata fotograficzne, wobec tego wysprzedajemy jedynie ten artykuł po cenach niższych.

### Niemetz i Sp.

Kraków Szewska L. 2  
ZAKŁAD OPTYCZNY.

### Pierwszy Zakład

#### PLISOWANIA

przy ul. Niecałej l. 13 parter przyjmuje wszelkie roboty w zakresie plisowania wchodzące (aldy gładkie, płaskie i desenie). Sukien kloszowych wypożycza się formę albo na życzenie przykrawa się je i szyje w zakładzie.

Miłośnikom kakao i czekolady najusilniej zalecane

Jana Hoffa

## Kandol-Kakao

posiada możliwie najmniejszą zawartość tłuszczu, jest przeto najłatwiejszym do strawienia, nie sprawia nigdy zatkania, a przy najwyborniejszym smaku jest nadzwyczajnie tanie.

Prawdziwe tylko z nazwiskiem

Johana Hoff

i z marką ochronną „Iwa“.

Paczki po 1/4 klg. 90 hal.

» 1/3 » 50 »

Wszędzie do nabycia.



## HERBATA-POPOWA

z rosyjskich herbat najlepsza marka bywa sprzedawana tylko w oryginalnych pakietach z cłową banderolą.

Wszędzie do nabycia.

### Prosię zażądać

gratis i franco bogato ilustrowany cennik, obejmujący przeszło 1000 rycin, trwałych dobrych i tanich instrumentów muzycznych wszelkiego rodzaju od 2226 20

### Hausa Konrada

Dom wysyłkowy instrumentów muzycznych gór kruszcowych w Brüx Nr. 1232 (Czechy)



Polecam najlepszą

### Harmonję ręczną

Nr. 300 1/2, 10 klawiszy, 2 reguły 28, tonów, wielkość 24-12 cm. zł. 2.20  
Nr. 305 1/2, 10 klaw., 2 reg., 50 tonów, wielk. 24-12 cm. . . . zł. 2.75  
Nr. 663 10 klaw., 2 reg., 50 tonów, podwójny głos, 3 bogate trąbki, wielk. 31-15 1/2 cm. . . . zł. 3.50  
Nr. 686/III 10 klaw., 3 reg. 3 głos, 70 ton., wielk. 33-16 1/2 cm. zł. 4.50  
Zadnego ryzyka! Wymiana dozwolona lub zwrot pieniędzy!



5 K.-i więcej zarobku dziennie



Towarzystwo domowych robot pończoszkowych

poszukuje osób obojga płci do wyrobu pończoch na naszej maszynie. Pojedyncza i szybka praca przez cały rok w domu. Zadne przedwstępne wiadomości niepotrzebne. Odległość nie stanowi przeszkody — a my sprzedajemy prace. 2209 0

### Thos H. Whittick & Co.

PRAGA

Petersplatz 7. I. — 47

### 50.000 koron

całkowicie lub częściowo do umieszczenia na hipotekę. Wiadomość w kancelaryi adwokata Dra Kwiccińskiego, Kraków Kanonicza l. 16.

Prosię zażądać!  
zadarmo i opłatnie mój bogato ilustrow. cennik obejmujący przeszło 1000 rycin doskonałych tanich i trwałych zegarków oraz przedmiotów ze złota i srebra  
Hanns Konrad  
Pierwsza Fabryka Zegarków  
Brüx Nr. 1450 (Czechy).

Prawdziwy srebrny remontoir zł. 3'80 z podwójnymi kopertami złr 5'75. Prawdziwy srebrny łańcuszek złr. 1'20, 1'50, 1'80, stosownie do wagi. Prawdziwy amer. niklowy remontoir, kotwicowy system Roskopf Patent, wraz z nikl. łańcuszkiem i skurzanym futerałem złr. 2'—, 3 sztuki 5'75, 6 szt. 11'25. Ten sam z podwójnymi kopertami za sztukę złr. 3'40 Budzik niklowy złr 1'45, 3 sztuki złr. 4, z tarczą świecąca w nocy złr 165, 3 szt. 450. Żadnego ryzyka. Wymiana dozwolona lub zwrot pieniędzy. Dla każd. zegarka 3 lata piśm. gwarancyi. 1724 30

### Sklep w Krakowie

przy ul. św. Anny nr 4 od 1-go stycznia, a każdego czasu do sprzedania z wiktuałami, z trafiką lub bez. — Wiadomość Karmelicka 29, parrer, na prawo. 2505 3

### Młodym i starszym mężczyznom

poleca się pouczającą nagrodzoną broszurę w nowem pomnożonem wydaniu Rady lek. Dra Müllera o zaburzeniach nerwów i systemu seksualnego,

jak również o ich leczeniu. Wolna przesyłka w kwercie za 1.20 K. w znaczk. poczt. 949 52

Curt Röber, Braunschweig.

## MAGAZYN TOWARÓW MODNYCH dla PAN LEOPOLDA DEBELSKIEGO

w Hotelu Drezdeńskim Nr 2, od ulicy Floryańskiej — urzęda

## SPRZEDAŻ GWIAZDKOWĄ PRZEZ CAŁY MIESIĄC GRUDZIEŃ

i sprzedaje po cenach niższych

piękny, świeży i modny towar o czem Wielmożne Panie raczą się naocznie przekonać. — Leopold Debelski.



# Po cenie własnego kosztu

przyjmie wszelkie zamówienia świąteczne nowo otworzona Cukiernia pod firmą W. Klimeczak i T. Hauser, Kraków, ul. Szewska 23 — chcąc w ten sposób dać próbkę swych najlepszych wyrobów.

## Skład piwa żywieckiego z Arcyksiążęcego browaru

sprzedaje piwo znane ze swej dobroci z dostawą na żądanie do domu  
**PIWO CESARSKIE** **PIWO MARCOWE**

### PORTER

niemający w całym kraju konkurencji, przez powagi lekarskie zalecany. 2507 6

**Ale** znakomite jest angielskie, słodkie i bardzo wzmacniające w cenie jak porter.

Główny skład w Krakowie LUDWIK LAZAR ulica św. Anny 1. 5, Telefon 423.

Powyższy skład posiada do obciążania piwa specjalne hale: chłodownie i lodownie w Łobzowie pod Krakowem. — Obok składu urządzone są pokoje do śniadań z piwem żywieckiem na szklanki.

PALARNIA KAWY

Ważne dla

PP. Gospodyni!

Za darmo, jako próbkę

otrymywać herbaciany i p. t.

Odświeżenie, wyświeżenie

się zwrócić należy

(z marką wyrobioną

z załączoną 12% do

miękką wyrobioną

miękką wyrobioną

miękką wyrobioną

miękką wyrobioną

miękką wyrobioną

miękką wyrobioną

miękką wyrobioną

miękką wyrobioną

miękką wyrobioną

miękką wyrobioną

miękką wyrobioną

miękką wyrobioną

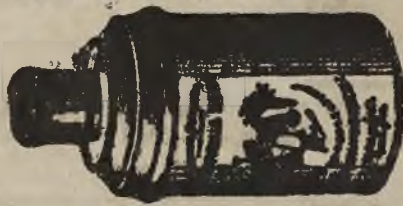
miękką wyrobioną

miękką wyrobioną

miękką wyrobioną

miękką wyrobioną

miękką wyrobioną



„CONSERVATOR”

M. JAWORNICKI

Kraków, Rynek gł. 44.0

Do L. 1119/akc.

## Obwieszczenie

Magistrat podaje niniejszym publicznej wiadomości, iż dnia 15-go grudnia b. r. o godz. 12-tej w południe odbędzie się rze Administracji akcyzy (u pernika l. 1) licytacja na dzień poboru nawozu z zakładów i rzeźni miejskiej w czasie od dnia do 31 grudnia 1906 roku.

Mający chęć licytowania najdalej dnia 15-go grudnia b. r. o godz. 12-tej w południe złożyć ofertę pisemną marką swą na 1 kor zaopatrzoną w księtej kopercie przy dołączeniu dyum 100 kor.

Warunki licytacyjne przejrzeć bliższe otrzymać w Administracji akcyzy w nach urzędowych.

Magistrat stoł. król. miasta kowa.

Dnia 1 grudnia 1905.

Prezydent

Leo.

## Pension „Podole

Loretńska 4

Pokoje z komfortem urzędowania. Obiady w domu i za sto po 80 ct.

## REALNOŚĆ

tuż pod Krakowem skład się z willi o 5 pokojach i bud. gospodarskich, oraz 5 morgów tu, wraz z inwentarzami i zb. do sprzedania lub wydzierżawienia. Adres wskaże portier ul. Piłarski.

## Fortepiany i pianino

nowe i przegrane najtaniej sprzedaje: Zygmunt Raba ul. św. 1. 18. — Przyjmuję strojenia i racje. 2522

## Budzik konkurencyjny

według systemu amerykańskiego w dem. polod. idący, do konstr. z trzyletn. semną gwar. cją za dob. dokładny c. Cena zł. przy odbior. tarcza wie. świecąca 1.65, 3 szt. 4.50.

Wysyłka za zaliczką przez I. fabrykę w Brüx, nr. 1230 (Cze-Bogato ilustrowane cenniki z p. szło 60 rycinami zegarów, tozów srebrych i złotych, wysyła żądanie gratis i franko. 2228

## Sprzedż gwiazdkow

urządza

## Koncesyonowany Zakład

polecając następujące rzeczy Porcelana, Fortepian król. Kandelabry, Sekretarze i Sz. inkrust. z oryginal. brąza. Pajaki z brzozy, Garnitury ma. z broz., Komoda mach. z brzozi, Obrazy, Lustro, mach., B. ko mach. damskie i wiele in. nych pięknych okazów artystycznych i zwykłych od naj. szych do najdroższych.

Leopold. Machowska Kraków, ul. Szewska Nr. 5 i p.

## Zginęła na dworcu głównym

w I klas. d. 4 b. m., o 2:30 m. po południu, damska czarna torba podróżna z białym okuciem, w ciemnoszarem pokrowcu, zawierająca drog. pamiątki: stary Ołtarzyk Polski, okulary szklkowe, lusterko okrągłe w srebrno oprawie, i wiele pudeł. z lekami. — Znalazca zechce w c. ilości odnieść, Rynek 44 II piętro na lewo, gdzie otrzyma 25 koron wynagrodzenia. 2522

Zarząd Bazaru krajowego chcąc przyjąć z pomocą ofiarom ostatnich wypadków w Królestwie Polskiem przeznacza 10% od sprzedaży w ciągu miesiąca grudnia na rzecz głodnych braci w Warszawie.

# BAZAR KRAJOWY

w Krakowie, róg Rynku głównego i ul. Brackiej nr 20.

Poleca na nadchodzącą „Gwiazdkę“ wielki skład towarów wyrobu krajowego, które po niskich stałych cenach P. T. Kupujący poleca, jako to:

Makaty buczackie i andrychowskie, do upiększania salonów.  
Kilimy i portyery wszelkich rozmiarów.  
Hafty ludowe z Wiązownicy.  
Majoliki kołomyjskie i z Dębni.

Galanteryę koszykarską i meble wiklinowe.  
Zabawki z Jaworowa i sprzęty kuchenne.  
Rzeźby, — Mydła i Woda kolońska z Fabryki „Tlen“.

Paski, Fartuszki, Pantofle zakopańskie, Serdaki, Papier listowy, Koca, Derki i wiele innych przedmiotów do użytku domowego.

Zarząd Bazaru krajowego.

## Ostrzeżenie przed bałamuciwem!



Ponieważ firma: Singer Co. dawniej G. Neidlinger z siedzibą w Hamburgu, ogłasza, jakoby maszyny do szycia, nabywane w krajowych sklepach, były wyrobem wzorowanym na jednym z jej starszych systemów. oświadczam, że — jak stwierdza wyrok rządowego sądu w Rosji z d. 29/2 1896 l. 186, zatwierdzający orzeczenie sądu komerc. z 5/1 1901-wvr. sądu najw. w Lipsku z 12/11 1901 i t. d. R. A. 1541, wyrok sądu cyw. w Berlinie w 5/1 1901 i t. d. firma Singer Co nie posiada żadnego monopolu na wyrób maszyn Singera, gdyż maszyny przecyca według konstrukcji wynalazionej do sz. zmarłego Izaaka M. Singera a po-

Poprawionej przez innych mechaników mogą wyrabiać i wyrabiają fabryki całego świata. Nadto udowodniono, że fabrykaty innych firm pod względem ogólnej doskonałości kilkakrotnie przewyższają t. zw. „oryginalne Singera“ maszyny, bo pierwsze są daleko więcej ulepszone, a temsamem praktyczniejsze w użyciu i lepiej swemu celowi odpowiadające. Nikt zatem niema powodu naśladować gorsze „oryginalne Singera“ maszyny, mogąc sporządzać lepsze, z najnowszymi udoskonaleniami. To jest jasnym, jak słońce i nawet dla najnaiwniejszego zupełnie zrozumiałem.

Prawdziwie dobrą maszynę nabyć można tylko w największym w kraju składzie maszyn do szycia i haftu pod firmą

**R. PAWŁOWSKI**

dawniej

**J. IWANICKI**

Kraków, Rynek L. 18

Cennik rozsyła się darmo i oplatnie.

Dostawca



urzędników państwowych

## ZRANIENIA

każdego rodzaju winny być przed jakimkolwiek zanieczyszczeniem ochronnym, gdyż przez takowe najniebezpieczniejsze zranienie w bardzo ciężką ranę zamienić się może. Od 40 lat znana maść ściągająca zwana *Proger Haussalbe*, okazała się do tego najstosowniejszą. — Maść ta utrzymuje ranę czysto, ochrania takową, łagodzi zapalenie i ból, działa ochładzająco i przyspiesza zabliznienie. 1946 15

Cena 1 dużej puszeki 70 hal., 1 małej 50 hal. — Za nadesłaniem kor. 3.16 za 41 puszeki. kor. 7 za 10/1 p. franco do wszystkich stacyj austr. węg. monarchii. — Wszystkie części opakowania noszą prawnie deponowaną markę ochronną. SKŁAD GŁÓWNY:

**B. FRAGNER, c. k. dostawca Dworu**

Apteka „pod czarnym orłem“, PRAGA, Mała Strona, róg ul. Neruda 203. Składy w aptekach Austro-Węgier. — W Krakowie w znacz. aptekach.

## NIEMETZ i SP.

w Krakowie ul. Szewska L. 2

poleca

## Łyżwy

wszelkich systemów po cenach niskich. — Przyjmuje się ostrzenie i czyszczenie łyżew. 2513 20

## Różne meble

z powodu wyjazdu właściciela do sprzedania. Oglądać można: Biskupia 1. 8 II piętro, codziennie między godziną 3 — 5. 2419 2

## Rydze kiszone

przewyborne w baryłkach 5 kilowych wysyła handei delikatesów Kalendkiewicza w Limanowie po 5 kor. oplatnie. 2391

## Knpię kółko rolnicze

lub karcznię na podobny interes. W. T. Czatkowice p. Krzeszowice. 2539 3

## Dla p. p. rzeźbiarzy

suche kloce, ferszty i deski lipowe do sprzedania. Wiad. Półwieś-Zwierzyniec l. 16. 2329 15

## Najlepsze higieniczne paryskie TOWARY GUMOWE

DO CELÓW SANITARNYCH

polecają 3184

## Reim i Spółka

Rynek 37, Kraków, Linia A-B.

Cenniki darmo. — Wysyłki dyskretnie.

## POSADY

dla 2 urzędników gosp., 2 gorzelników, 1 strzelca, 1 leśniczego, 3 ślusarzy, 3 monterów, 1 maszynista, 1 buchaltera, 2 pomocników handl. oraz wiele innych lepszych posad także przy kolei wskaże za dołącz. marki listów. „Stellenanzeiger“ Cieszyn ul. Kolejowa 1. 2538 2

## Miód pszczelny

prawdziwa czysta patoka w stanie gęstym, posyłam za pobraniem pocztowym w 5 kg. blaszankach po 5 kor. 80 hal. wraz z opłatą pocztową i opakowaniem, Za czystość zwręcam. — Adres zamówienia: P. Stelmach Sosnow p. Siemikowce. 2450 10

## Na Święta

# WINA

prawdziwe i naturalne od 40 ct. za litr i flaszkę, białe i czerwone, Koniak, Rum Sliwowica i Herbata poleca firma Dr Nieć, Franicević i Pavićić Kraków, Rynek główny 25 (Gmach Banku Galicyjskiego)

Na podarki gwiazdkowe gotowe kosze z winami po Złr. 5, 7-50, 10 i 12-50.

(Zamówienia z prowincji uskutecznią się natychmiastowo. — Cenniki gratis i franco.)



# 10000 sztuk Dywanów Perskich, Kilimów i Portyer

do obejrzenia w firmie Dr NIEĆ i Ska KRAKÓW, Rynek gł. 25.

# OMEGA

Wyłączny skład fabryczny zegarków wyborowych „Omega“

**A. SULIKOWSKI, ZEGARMISTRZ**  
Kraków ul. Grodzka 1. 1.

Wzrostki gratis. Zakład założony w r. 1858.

# ZABAWKI

**STEFAN POREBSKI I SP.** Kraków, Grodzka 2.



## Richtera kotwiczne skrzynki budowlane

są jedyną zajmującą zabawką, stanowiącą dla dzieci przez długie lata ulubioną rozrywkę. Żadna inna zabawka nie jest tak wszechstronna i interesująca — a co do trwałości żadna inna tak tania, jak te niezniszczalne kotw. skrzynki budowlane, które przez dokupienie skrzynek uzupełniających stają się coraz więcej interesującymi. Od kilku lat może być każda skrzynka systematycznie uzupełniona przez prędko ulubione opatentowane

### Kotwiczne skrzynki mostowe

tak że dzieci, kupując taką skrzynkę mogą budować również żelazne mosty.

Azaby dla wieku dziecka wybrać stosowną skrzynkę, trzeba sobie od podpisanej firmy sprowadzić pięknie ilustrowany cennik, który na życzenie wysyła się gratis — a zawierający wiele rycin budynków i nadzwyczaj zajmujące orzeczenia.

Richtera kotwiczne skrzynki budowlane i kotwiczne skrzynki mostowe, jakoteż kotwiczne zabawki mozaikowe i inne bardzo zajmujące układanki są we wszystkich lepszych handlach z zabawkami po cenie od K. — 75, 1.50, 3 — i wyżej do nabycia. Z powodu jednak licznych naśladownictw trzeba być przy kupnie bardzo ostrożnym i każdą skrzynkę bez sławnej marki kotwicy odrzucić jako nieprawdziwą; byłoby nierozsądnie, wydawać na próżno swój dobry pieniąż na mało wartościowe naśladowactwo. — Kto lubi muzykę, ten niech zażąda cennika sławnych instrumentów muzycznych imperator i maszyn mówiących.

## F. AD. RICHTER & Cie.,

król. nadw. i szambelańscy Dostawcy.  
Kantor i skład: I. Operngasse 16, WIEDEN. Fabryka XIII/1 (Hietzing).  
Rudolstadt, Norymberga, Olten, Rotterdam, Sf. Petersburg, New-York.

## Magazyn futer A. ARMATYS i Sp.

w Krakowie, Rynek gł. vis a vis Ratusza

### Skład i pracownia futer męsk. i damsk.

Wielki wybór kołnierzy, rękawków i czapek oraz wszelkiej galanterji, w zakres kuśnierstwa wchodzącej. Wykonuje wszelkie roboty pod najumiarkowanymi warunkami, 2264 0  
Pryjmuje FUTRA do PRZECHOWANIA przez lato.

## JABŁKA

w rozmaitych odmianach 2224 0  
koszyk 5 kg. za 1 zlr. 20 ct.,  
100 kg. od 18 zlr. wysyła za  
zaliczką  
Flora" dom rolniczo-ogrodniczy w Tarnowie.

## Dom dwupiętrowy

w Śródmieściu przy rynku dobrze się rentujący jest do sprzedania za 32 tysięcy koron. Wiadomość: Pędzichów 1. 10 u pana Leona Grabowskiego, parter. 2189 10

## Krakowski Zakład Witrażów, Oszkleń artystycz. i Fabryka Mozaiki Szklanej Prof. Wł. Ekielski i Antoni Tuch

Wolska 36. Telefon 137.

Premiowany medalem srebrnym na wystawie wszechświatowej w St. Louis w 1904 r. i wielu innych.

**SPECYALNOŚĆ! OKNA KOŚCIELNE SPECYALNOŚĆ!**  
wykonane w szkłe katedralnem oprawnem w ołów, malowane i wypalane w ogniu. 2349

### CENNIK.

- I. 1. Oszklenie artystyczne według rysunku geometrycznego, za 1 m<sup>2</sup> od koron 20.— do 40.—
- 2. Oszklenie artystyczne jak wyżej z fryzami dookoła, za 1 m<sup>2</sup> od koron 35.— do 60.—
- 3. Oszklenie artystyczne jak wyżej z malowanymi fryzami dookoła za 1 m<sup>2</sup> od koron 40.— do 70.—
- 4. Oszklenie artystyczne dywanowe malowane, za 1 m<sup>2</sup> od koron 50.— do 100.—
- 5. Oszklenie artystyczne dywanowe malowane w środku medalion z wizerunkiem Sw. Pańskich z dowolnym wyborem za 1 m<sup>2</sup> koron 120.—
- II. 1. Witraże figuralne z wizerunkiem Świętych w naturalnej wielkości w obramieniu architektonicznym, za 1 m<sup>2</sup> koron 160.—
- 2. Witraże figuralne z wizerunkiem Świętych w nadnaturalnej wielkości w obramieniu architektonicznym, za 1 m<sup>2</sup> koron 200.—
- 3. Witraże figuralne o kilku postaciach (grupy), za 1 m<sup>2</sup> od koron 250.— do 500.—
- 4. Witraże figuralne o kilku polach, lub medalionach z bogatą kompozycją figuralną za 1 m<sup>2</sup> od kor. 300.— do 600.—

Przy wykonaniu witrażów, lub oszkleń w stylu barokowym, lub rococo dolicza się do powyższych cen 25 proc.

Ceny rozumieją się loco Kraków bez osadzenia i konstrukcyi żelaznej. Zakład podejmuje się wszelkich prac wchodzących w zakres oszkleń artystycznych we wszystkich stylach jak: plafony, przeświecające tarcze zegarowe itp., jak również mozaika witrażowa i prawdziwa

## Pół roku na próbę! 8 miesięczny kredyt! Zupełnie darmo!

i tym podobnych jarmarcznych reklam nie potrzebuje moja firma o sławie światowej, do zachwalania swych zegarków. Ja wysyłam już od wielu lat, ku zupełnemu zadowoleniu mej prywatnej klienteli, mój prawdziwy amerykański, autym gnyetyczny remont i kotwicowy system



Tylko zł. 2 wraz z lancuszkim i futerałem.

### Roskopf-Patent Nr 99 z plombą

z czarremi imit. stalow. lub nikl. kowertami patent. tarczą, 36 godzin idący, doskonale zestawiony, wraz z 3 let. gwarancją we futerałe jelonkowym, z lancuszkim i breloczkiem, po cenie zł. 2 — 3 sztuki zł. 5.75 — 6 sztuk zł. 11.25. Tensam zegarek z podwójnymi kowertami zł. 3.40. Tanie zegarki system „Roskopf“ bez plomby wszędzie przez mniejszych zegarmistrzów i handlarzy sprzedawane, u mnie za sztukę zł. 1.50. Zwrot pieniędzy! lub wymiana w nieuszkodzonym stanie także po 6 miesiącach dozwolona. Wysyłka za zaliczką lub poprzedniem nadesłaniem kwoty przez

## PIERWSZA FABRYKA ZEGARÓW HANNS KONRAD

Brüx Nr 1229 (Czechy)

c. k. sądownie zaprzysiężony rzeczoznawca; wyszczególniony c. k. orlem państwowym, medalami złotymi i srebrnymi i 100.000 listami dziękczynnymi ze wszystkich stron świata.  
Bogato ilustrowane cenniki, zawierające przeszło 1000 rycin, wysyła się na żądanie gratis i franco. 2227 10

## Najlepszy tłuszcz roślinny

z owoców kokosu jest jedynie około roku 1902 uznany i polecony przez c. k. Zakład doświadczalny dla środków spożywczych powszechnego austriackiego związku aptekarzy jako najlepszy tłuszcz do potraw terażniejszości

# KUNEROL

z fabryki Kunerolu firmy EMANUEL KHUNER & SOHN, WIEN

c. i k. dostawcy dworu założonej w r. 1880. prawdziwy wtenczas, gdy opakowanie zaopatrzone słowem „Kunerol“ i marką ochronną.

## Monogramy, Herby, Napisy

o. Nieć i Spółka, Kraków, Rynek główny, Nr. 25, Magazyn Towarów orientalnych (Gmach Banku Galicyjskiego).

i t. p. złotem i srebrem w stali, srebrze i złocie na zegarkach, papierośnicach, kasetkach, rączkach do lasek i parasoli, spinkach, cygarniczkach, łyżkach, sztucach i t. p. sposobem inkrustowanym wykonywa się przez specjalistę Turka. —



Największy wybór! Dużo nowości!

**NA DRZEWKO!**

DEKORACJE KOMPLETNE do ubrania całego drzewka od 2 koron do 12 koron.  
DEKORACJE i OZDOBY z „Lamety“ (włos aniołów), szkła, papieru, waty i żelatyny.  
SZKLANE PERŁY, kule, trąbki, dzwonki i sopły lodowe. — GIRLANDY złote, srebrne i kolorowe.  
ANIOŁKI i LAMPIONY na drzewko. — SZOPKI — STAJENKI.  
POZŁOTKĘ złotą i srebrną, dyamenty i śnieg błyszczący. — LICHTARZYKI ozdobne i zwykłe.  
PRZYRZĄDY do zaświecania i do gaszenia. Świecek woskowe i stearynowe, kolor., gładkie i karbowane.  
STOCZKI. Nowość: ŚWIECZKI ELEKTRYCZNE.

**JAKO PODAREK!**

MYDŁA i PERFUMY w eleganckich kasetkach po rozmaitych cenach.  
PERFUMY, WODĘ KOŁOŃSKĄ, PUDRY i MYDŁA francuskie, angielskie i krajowe. Wszelkie inne przybory toaletowe. — Nowość: MYDŁA amerykańskie.  
APARATY i PREPARATY do upiększenia twarzy i rąk.  
SZACHY, SZACHOWNICE, DOMINA i różne gry towarzyskie.  
KOMPLETNE KASETKI z przyborami do robót pielęgnacyjnych i snycerskich.  
ZABAWKI KLOCKOWE budowlane z fabryki krakowskiej L. Janikowskiego.

**NA GWIAZDKĘ!**

KOTWICZNE SERZYNIKI BUDOWLANE i zabawki do układania (lamigłówek) z fabryki F. A. Richtera i Sp. ZABAWKI i LALKI GUMOWE dla dzieci.  
PIŁKI gumowe salonowe. — PRZYRZĄDY gimnastyczne pokojowe. TENNISY pokojowe „Ping-Pong“.  
SIŁOMIERZE: „The Whitely“.  
APARATY „Ideal“ Family Gymnastics.  
FARBY ARTYSTYCZNE, PRZYRZĄDY „kompletne“ KASETKI do malowania olejnego, akwarel, na terakocie, drzewie i do napryskiwania.  
PRZEDMIOTY z drzewa i terakoty do malowania.  
APARATY z igłą platynową do wypalania na drzewie i odnośne wzorki. ŁYŻWY śniegowe „Ski“

polecają po cenach najtańszych REIM i SPÓŁKA Kraków, Rynek 37, Linia A-B

CENNIKI DARMO I OPIATNIE.

DWA RAZY DZIENNE WYSYŁKI POCZTOWE.

2278

**M. BEYER i Spółka KRAKÓW, Sukiennice Nr. 12-14.**

**Nowości Sezonowe w bardzo wielkim wyborze**

Spodniczi i kaftaniki Pyréné, flanelowe i sukienne. Majtki krojem reformowanym, wełniane, jedwabne i trykotowe.

Halki sukienne, wełniane i jedwabne, oraz bluzki w bardzo wielkim wyborze, wszelkiego rodzaju. Zamówienia zamiejscowe uskutecznią się odwrotną pocztą.

DZIEŁKO P. T.:

**OSTATNIE CHWILE KORDECKIEGO**

napisał wierszem

Ks. dr Stanisław Gruchalski  
prof. Sem. wrocławskiego.

Cena egz. 40 halerzy, w oprawie kartonowej 50 hal.

Skład główny w Księgarni kat. dra Wł. Miłkowskiego  
w Krakowie, św. Jana 6 (Hotel Saski).

✠  
Za duszę s. p.

**GUSTAWA ROMERA**

odbędą się MSZE SW. u OO. Reformatów  
dnia 11 grudnia o 9-tej rano

na które pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza Przyjaciół i P. T. Publiczność.

2442 1

**R. Dilmar** Kraków, Rynek 13

POLECA:

LAMPY naftowe, spirytusowe, olejne i elektryczne.  
PALNIKI ze siatką do spirytusu, same się rozświecające.

PIECE naftowe bez rur i komina. 2086 0

KUCHNIE naftowe i spirytusowe.

NAFTE nieeksplodującą salonową (w abonamencie taniej).

Wysyłki nafty na prowincję we wtorki i piątki.

CENY TANIE. CENY TANIE.

**„ZORZA“**

**Zakład reprodukcji artystycznej**

Adres: Kraków ul. św. Krzyża 7, Nr. tel. 638.

dla autotypii, cynkotypii, światłodruku, heliografii, fotografii reprodukcyjnej, druku trójbarw., fotolitografii, węglodruku; przyjmuje do odbijania akwaforty, wykonywa szybko klisze dla pism lustrowanych, wydawnictw artystycznych, katalogów, komuników, plakatów, kart widokowych i t. d., nie ustępujące pod względem

dobroci pierwszorzędnym pracom zagranicznym. Długoletnie studia fachowe i doświadczenia nabyte w pierwszorzędnym zakładach zagranicznych, przy artystycznym wykształceniu kierownika oraz wyzyskaniu najnowszych zdobyczy techniki reprodukcyjnej, dają rękojmię zaspokojenia najwybredniejszych wymagań.

1448 0

**Prawdziwy „ROSSKOPF PATENT“ zł. 3.50.**



Firma „Roskopf Frer.“ w Szwajcarii zaferowała mi swoje prawdziwe remonty kotwicowe „Roskopf Patent“, które do tej pory kosztowały prawie dwa razy tyle — za cenę zł. 3.50.

Ta sprzedaż potrwa tylko krótki czas — jak długo starczy zapas — a ma służyć w tym celu, aby pokazać Szan. Odbiorcom różnicę pomiędzy prawdziwym „Roskopf Patent“ a zegarkiem t. zw. „System Roskopf“. — Prawdziwy zegarek „Roskopf Patent“ ma 36godz. n. ny werk, kryty szkłem z łożyskami rubinowymi, a służy 25 do 30 lat; natomiast zegarek „System Roskopf“ po kilku latach staje się bezużytecznym. Każdy prawdziwy „Roskopf Patent“ zaopatrzony jest plombą i certyfikatem gwarancyjnym na 5 lat oraz firmą „Roskopf Frer.“ w Chaux de Fonds (Szwajcaria) na tylnej kowercie. Jeżeli zegarek się nie spodoba, zobowiązuję się całą kwotę w 30 dniach napowrót odesłać. Wysyła za zaliczką główne zastręstwo dla Austro-Węgier

**MAX BÖHNEL, ZEGARMISTRZ**

Wien, IV, Margaræthenstrasse Nr 38.

Podaję do ogólnej wiadomości, że

**Zakład artystyczno-fotograficzny**

s. p. Juliusza Miena

po powrocie ze studyów z Paryża objęłam pod mój kierunek i nadal polecam się łaskawej pamięci Sz. Publiczności

2387

Klementyna Mien.

„ARS“ SALON sprzedaży rzeźb i obrazów artystów polskich, otwarto w dniu powszednim od 10 do 12 z rana od 2 do 4 po południu. III. Bracka 5, na parterze.

**PATENT-ANWALT**  
**DR. FRITZ FUCHS**  
diplomierter Chemiker  
(beeidet)  
Technisches Bureau  
**INGENIEUR HAMBURGER**  
Wien VII. Siebensterngasse 1.

2178 04

**Tanie czeskie PIERZE!**  
5 kilo, świeżo darto K. 9.60, lepsze K. 12, białe, puchowe, darto, Kor. 18, 24, śnieżno-białe, puch., darto, K. 30, 36, Wysyła opłatnie za pobraniem. Zwrot lub wymiana dozwolona za zwrotem porta. — Benedict Sachsen Lobes 284, p. Pilsen, Czechi. 231

**Jako wspólnik**

wstąpię do handlu bławatnego lub galanteryjnego z kapitałem 5000 koron. Zgłoszenia pod „F. B. J. 33“ poste restante Stanisławów.

**Kanarki harcyńskie**  
śpiewające jak w dzień jak w nocy tylko krótki czas do sprzedania. Soudermann Bracka 17.

**Wina węgierskie**

znane ze swej dobroci, przeważnie z własnych winnic poleca 2316

**Magazyn Jul. Groszego**  
w Krakowie, Rynek I. 34.

Wydawca i Redaktor odpowiedzialny: Dr Antoni Beauw. W Drukarni „Głosu Narodu“ w Krakowie, pod zarządem S. Szembeka.

Rządowo uprawniona

Fabryka wód mineralnych sztucznych i specjalnych leczniczych pod firmą

**K. RZĄCA I CHMURSKI**

w Krakowie, ulica św. Gertrudy, L. 4.  
wyrabia pod kontrolą komisji Przemysłowej Tow. Lekarskiego krak., polecane przez toż Towarzystwo 3200

**WODY MINERALNE SZTUCZNE**

odpowiadające składem chemicznym wodom:

Bilickiej, Gieszhöblerskiej, Selterskiej, Vichy, Nomburg, Kissingen, tudzież specjalne lecznicze jak: litową, bromową, jodową, żelazistą, kwaśną oraz wody mineralne normalne z przepisu prof. Jaworskiego. Sprzedaż cząstkowa w aptekach i drogueryach Cenniki na żądanie darmo.